Roman Kotwa

POCZTA PODZIEMNA

SOLIDARNOŚĆ

1982 - 1989

Roman Kotwa

POCZTA PODZIEMNA

SOLIDARNOŚĆ

1982 - 1989

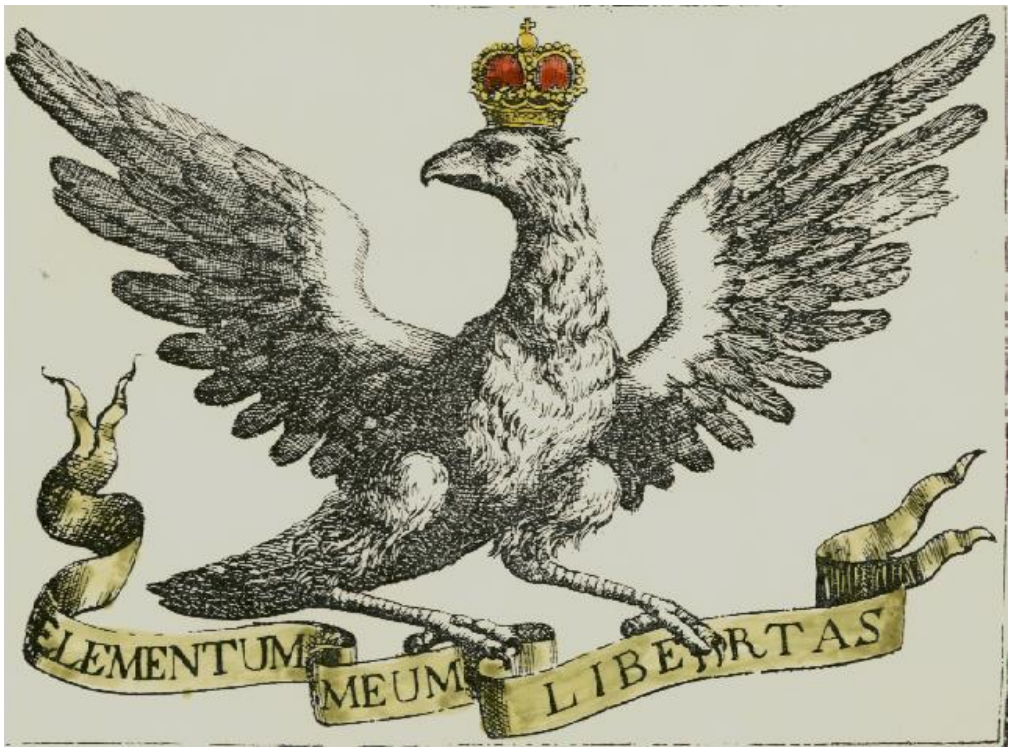

Z dawna u Lechitów
Znakiem – Orzeł Biały
Orła tego bardzo
Rusy nie cierpiały
Wilki z nim walczyły
Skradły mu koronę
Nie mogąc go przemóc
Nasłały mu Wronę
Wiele zła zrobiło
To ptaszysko ciemne
Zamknęło Polaków
Za mury więzienne
Panoszy się, kracze
Lecz ja wiem, mój Boże,
Że przenigdy Wrona
Orła nie przemoże!

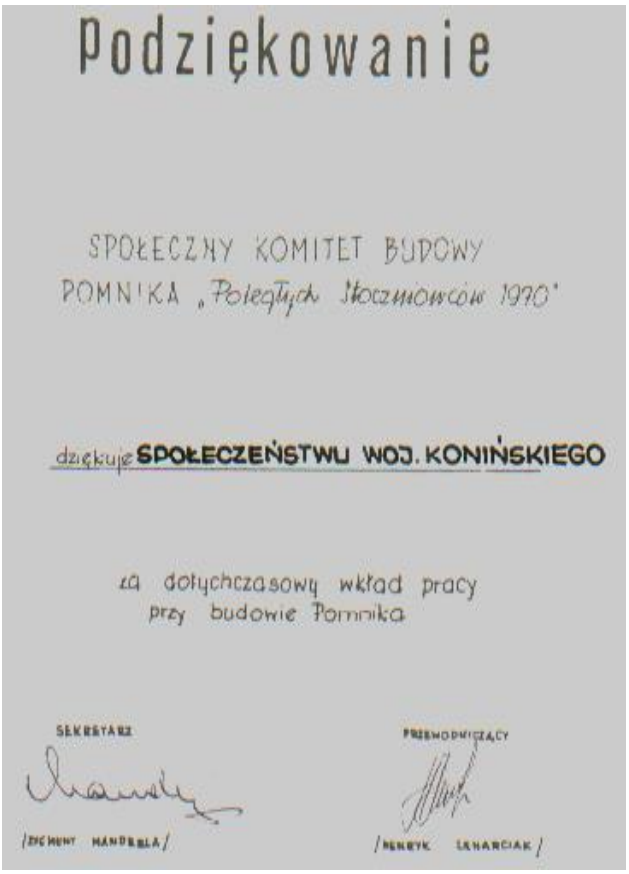

Podziękowanie

SPOŁECZNY KOMITET BUDOWY
POMNIKA „Poległych Stoczniowców 1970"

dziękuje SPOŁECZEŃSTWU WOJ. KONIŃSKIEGO

za dotychczasowy wkład pracy
przy budowie Pomnika

SEKRETARZ
/ZYGMUNT HANDZELA/

PRZEWODNICZĄCY
/HENRYK LENARCIAK/

Na wieść o, ogłoszonej dzień wcześniej podwyżce cen wybuchł strajk w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, który w ciągu kilku godzin ogarnął większość dużych zakładów Trójmiasta, a potem Szczecina i Elbląga.

16 grudnia : na osobiste polecenie Gomułki milicja i wojsko używają broni do stłumienia robotniczego protestu w Gdańsku. Padają zabici i ranni.

17 grudnia to „Krwawy czwartek" w Gdyni : na stacji Gdynia – Stocznia wojsko otwiera ogień do robotników idących do pracy. Łącznie w dwudniowych starciach na Wybrzeżu ginie co najmniej 50 osób, a kilkaset zostaje poważnie rannych.

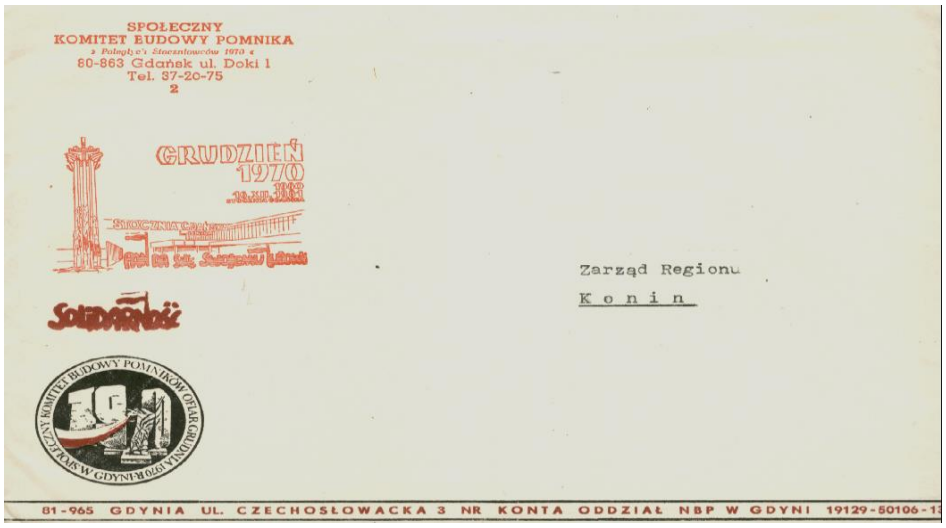

SPOŁECZNY
KOMITET BUDOWY POMNIKA
» Poległych Stoczniowców 1970 «
80-863 Gdańsk ul. Doki 1
Tel. 37-20-75
2

GRUDZIEŃ 1970

Zarząd Regionu
K o n i n

81-965 GDYNIA UL. CZECHOSŁOWACKA 3 NR KONTA ODDZIAŁ NBP W GDYNI 19129-50106-1

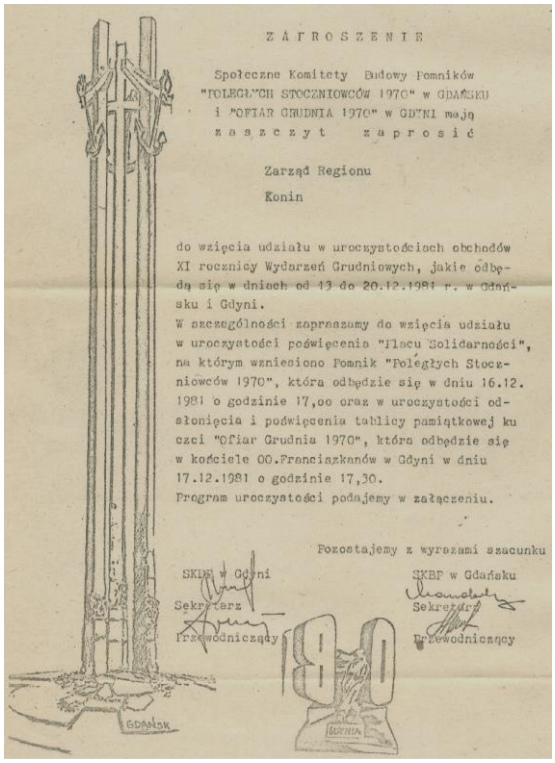

Z A P R O S Z E N I E

Społeczne Komitety Budowy Pomników
"POLEGŁYCH STOCZNIOWCÓW 1970" w GDAŃSKU
i "OFIAR GRUDNIA 1970" w GDYNI mają
z a s z c z y t z a p r o s i ć

Zarząd Regionu
Konin

do wzięcia udziału w uroczystościach obchodów XI rocznicy Wydarzeń Grudniowych, jakie odbędą się w dniach od 13 do 20.12.1981 r. w Gdańsku i Gdyni.
W szczególności zapraszamy do wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia "Tlacu Solidarności", na którym wzniesiono Pomnik "Poległych Stoczniowców 1970", która odbędzie się w dniu 16.12. 1981 o godzinie 17,oo oraz w uroczystości odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej ku czci "Ofiar Grudnia 1970", która odbędzie się w kościele OO.Franciszkanów w Gdyni w dniu 17.12.1981 o godzinie 17,30.
Program uroczystości podajemy w załączeniu.

Pozostajemy z wyrazami szacunku

SKDP w Gdyni
Sekretarz
Przewodniczący

SKBP w Gdańsku
Sekretarz
Przewodniczący

GDAŃSK
GDYNIA

Lech Wałęsa podczas uroczystości poświęcenia Pomnika Poległym Stoczniowcom w 1970 roku. – powiedział. „Zapamiętajmy słowa, które dziś – 16 grudnia 1980 złożono w akcie erekcyjnym tego pomnika, dokument, który głosi, że pomnik ten wzniesiono***:„Poległym na znak wiecznej pamięci; rządzącym na znak przestrogi, że żaden konflikt społeczny w ojczyźnie nie może być rozwiązywany siłą; współobywatelom na znak nadziei, iż zło może zostać zwyciężone.***

Wzniesienie pomnika było obowiązkiem tych, którzy pozostali – dla tych, którzy przyjdą. Ma on dawać świadectwo przeszłości i być drogowskazem na przyszłość”.

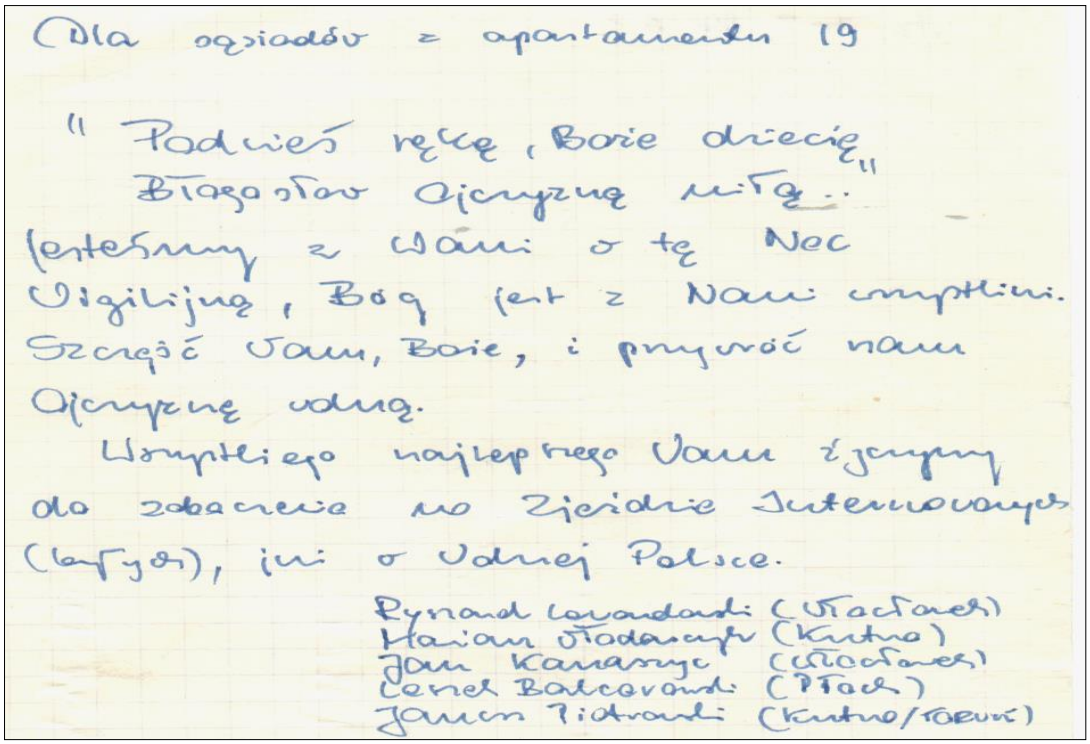

Dla sąsiadów z apartamentu 19

"Podnieś rękę, Boże dziecię,
Błogosław Ojczyznę miłą.."

Jesteśmy z Wami w tę Noc Wigilijną, Bóg jest z Nami wszystkimi. Szczęść Wam, Boże, i przywróć nam Ojczyznę wolną.

Wszystkiego najlepszego Wam życzymy do zobaczenia na Zjeździe Internowanych (byłych), już w Wolnej Polsce.

Ryszard Lewandowski (Włocławek)
Marian Władowski (Kutno)
Jan Kanaszyc (Włocławek)
Leszek Balcerowski (Płock)
Janusz Piotrowski (Kutno/Toruń)

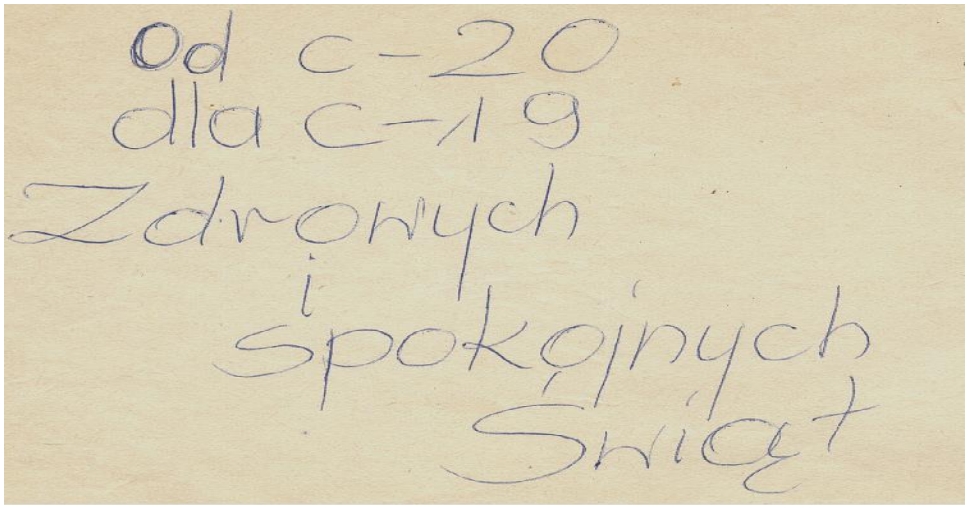

Od c-20
dla c-19
Zdrowych
i
spokojnych
Świąt

Życzenia wigilijne 1981r. - więzienie Mielęcin k/ Włocławka. Informacje przesyłane były do cel tak zwaną drogą „teleksową", a były nią otworowy w ścianach, które wykonałem za pomocą łyżeczki i kawałka drutu stalowego. Wykonując tą pracę człowiek rozgrzał się, a co najważniejsze po południu we wtorek, 15 grudnia 1981 roku nawiązaliśmy kontakt z uwięzionymi w sąsiednich celach: 18-cie i 20-cia. Na tą okoliczność przesłaliśmy pozdrowienia. W krótkim czasie „telex" funkcjonował między wszystkimi celami.

Nawiązanie łączności zmobilizowało nas do twórczej pracy, powstał zespół, który redagował gazetkę więzienną „Śmierdziel Mielęciński".

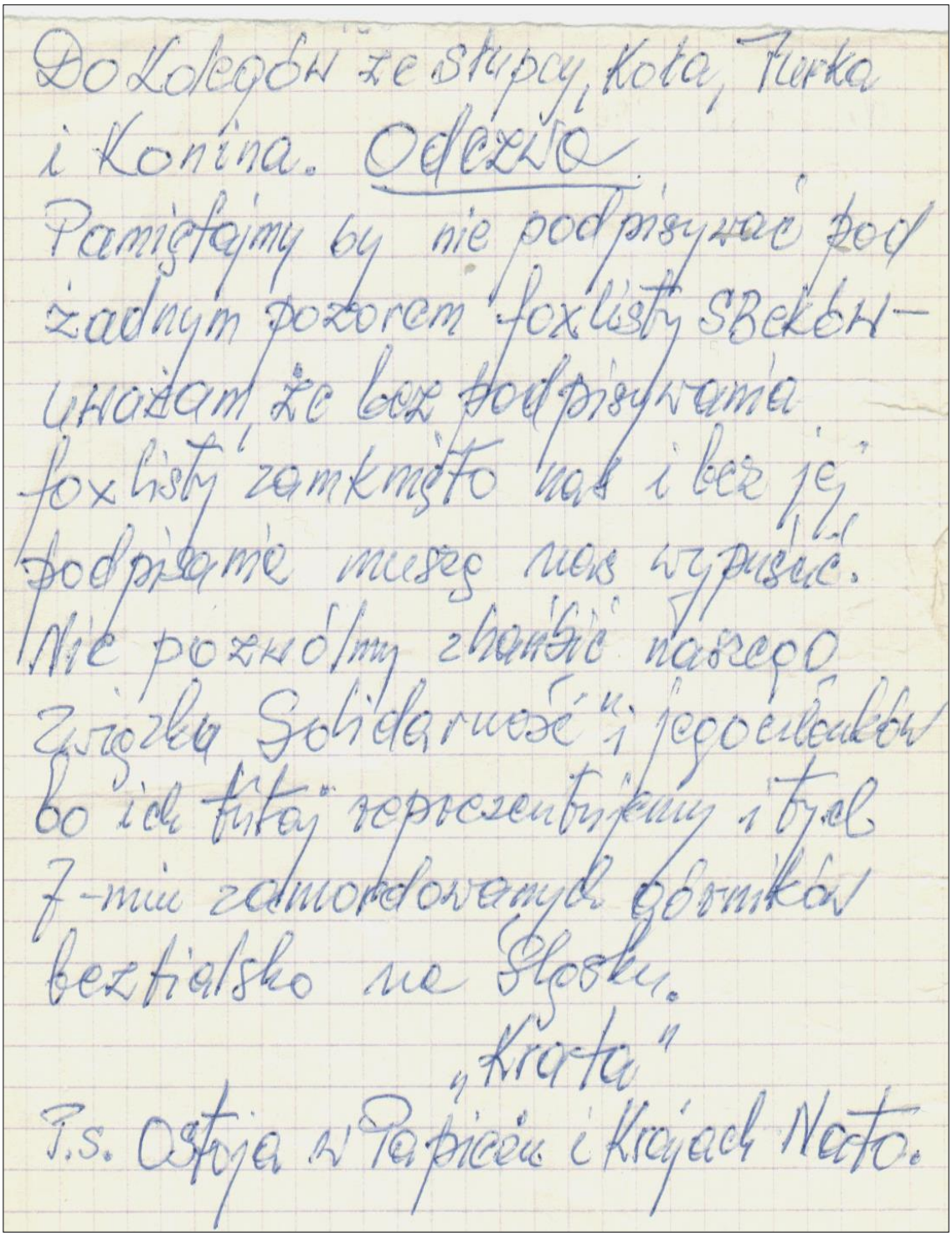
Do Kolegów ze Słupy, Kota, Turka
i Konina. Odezwa
Pamiętajmy by nie podpisywać pod
żadnym pozorem "oxlisty SBeków-
uważam, że bez podpisywania
oxlisty zamknięto nas i bez je
podpisanie mieszą nas wypuścić.
Nie pozwólmy zbanicie naszego
Związku Solidarność" i jego członków
bo ich tutaj reprezentujemy i tych
7-miu zamordowanych górników
bezdzielsko na Śląsku.
„Krata"
T.S. Ostoja w Potulicach i Krajach Nato.

„Telex" – informował internowanych o sytuacji w obozie, umożliwiał uzgodnienie wspólnych działań wobec służby bezpieczeństwa i władz więziennych.

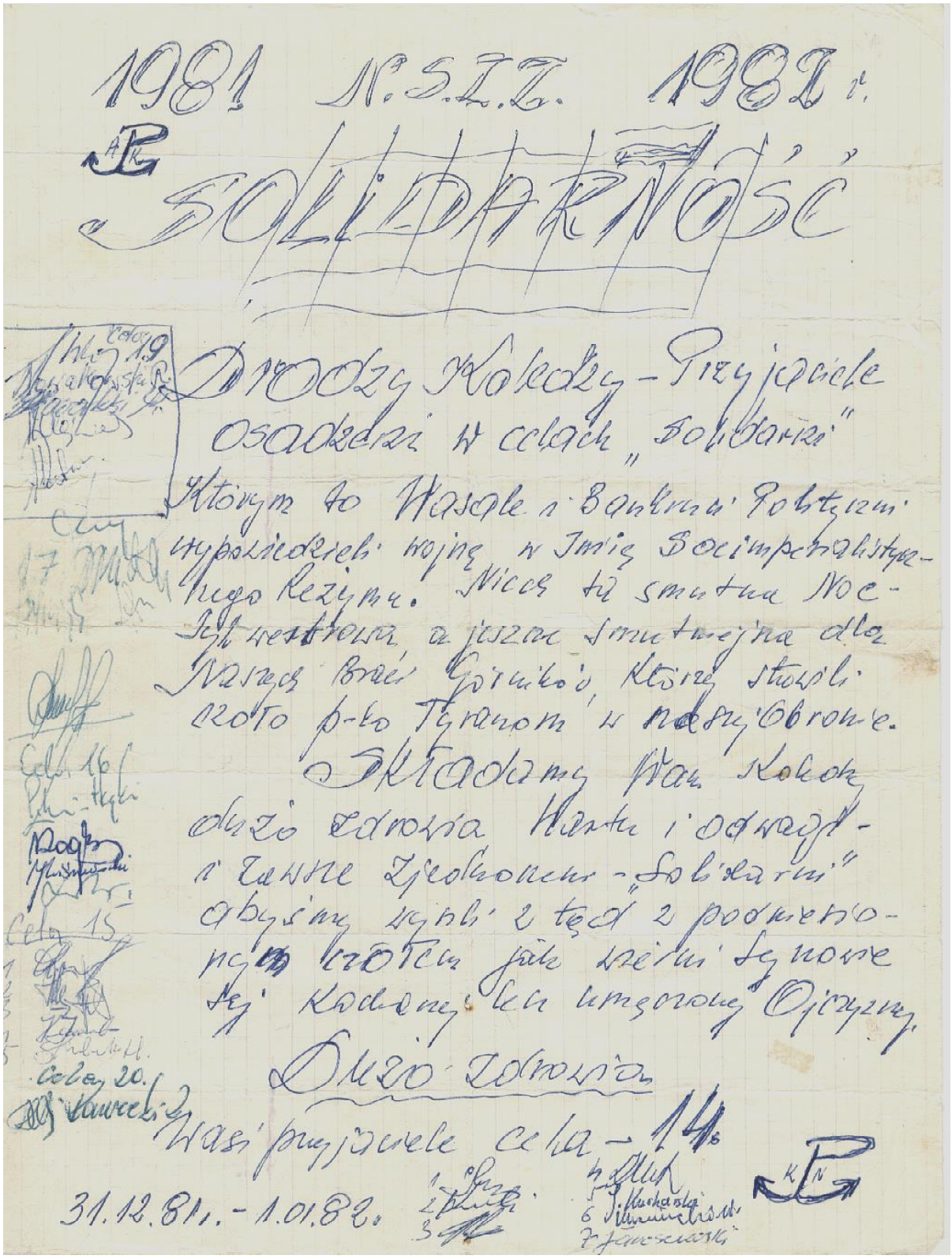

1981 N.S.I.Z. 1982 r.

SOLIDARNOŚĆ

Drodzy Koledzy – Przyjaciele osadzeni w celach „Solidarni" którym to Wasale i Bankruci Polityczni wypowiedzieli wojnę w Imię Socimperialistycznego Reżymu. Niech ta smutna Noc Sylwestrowa, a jeszcze smutniejsza dla Naszych Braci Górników, którzy stawili czoło p-ko Tyranom w naszej Obronie.

Składamy Wam Koledzy dużo zdrowia, hartu i odwagi – i zawsze Zjednoczeni – „Solidarni" abyśmy wyszli z tąd z podniesionym czołem jak wierni Synowie tej Kochanej lecz umęczonej Ojczyzny.

Dużo zdrowia

Wasi przyjaciele cela – 14.

31.12.81. – 1.01.82.

Sylwester 1981/82 – więzienie Mielęcin. „Telex" w tym dniu miał bardzo dużo pracy. Życzenia wędrowały z celi do celi, pod którymi internowani podpisywali się.

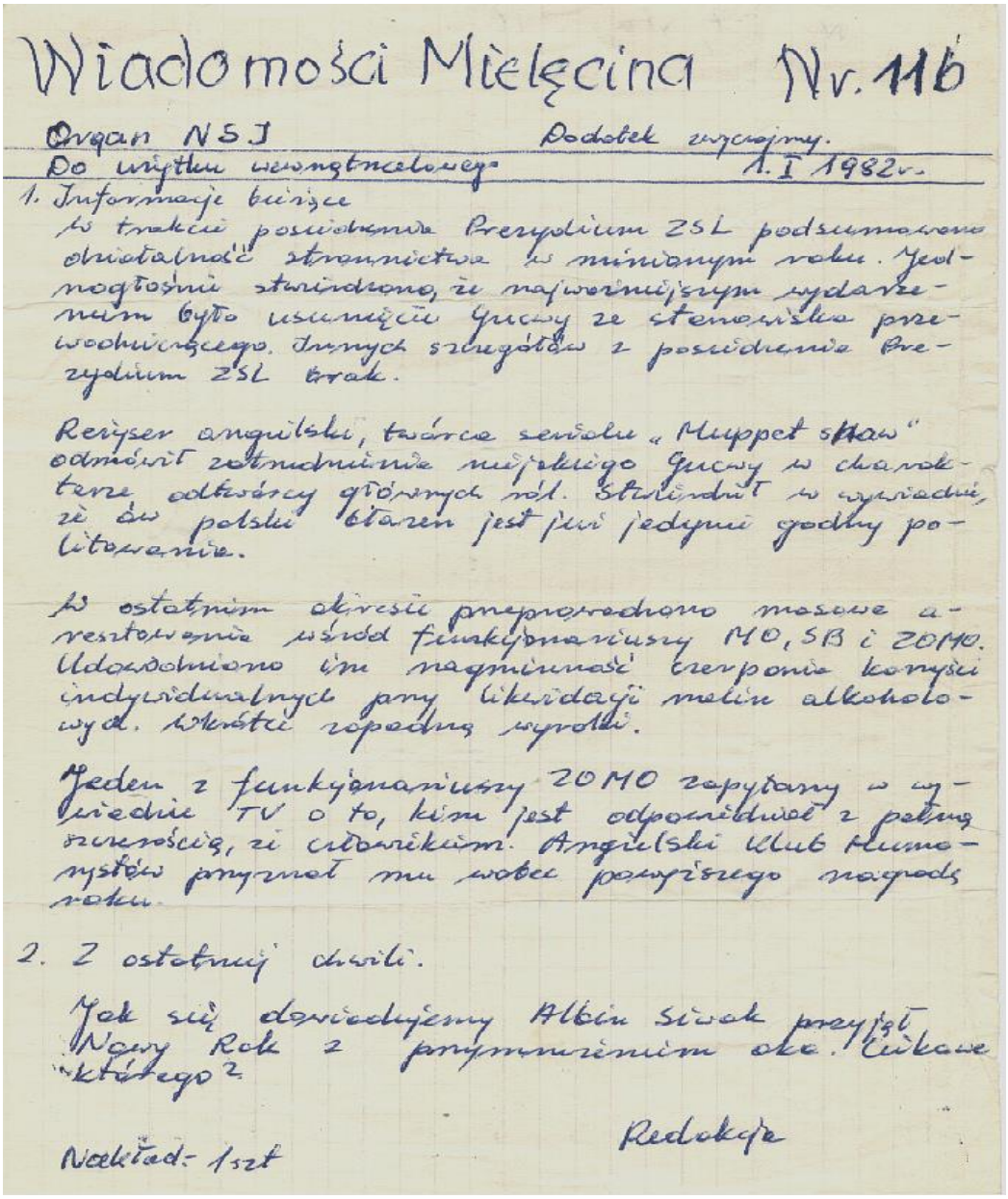

Wiadomości Mielęcina Nr. 11b

Organ NSJ Dodatek zwyczajny.

Do użytku wewnętrznego 1.I 1982r.

1. Informacje bieżące

W trakcie posiedzenia Prezydium ZSL podsumowano działalność stronnictwa w minionym roku. Jednogłośnie stwierdzono, że najważniejszym wydarzeniem było usunięcie Gucwy ze stanowiska przewodniczącego. Innych szczegółów z posiedzenia Prezydium ZSL brak.

Reżyser angielski, twórca serialu „Muppet show" odmówił zatrudnienia niejakiego Gucwy w charakterze odtwórcy głównych ról. Stwierdził w wywiadzie, że ów polski błazen jest już jedynie godny politowania.

W ostatnim okresie przeprowadzono masowe aresztowania wśród funkcjonariuszy MO, SB i ZOMO. Udowodniono im nagminność czerpania korzyści indywidualnych przy likwidacji melin alkoholowych. Wkrótce zapadną wyroki.

Jeden z funkcjonariuszy ZOMO zapytany w wywiadzie TV o to, kim jest odpowiedział z pełną szczerością, że człowiekiem. Angielski Klub Humorystów przyznał mu wobec powyższego nagrodę roku.

2. Z ostatniej chwili.

Jak się dowiadujemy Albin Siwak przyjął Nowy Rok z przymrużeniem oka. Ciekawe którego?

Redakcja

Nakład: 1szt

Prasa obozowa –„Wiadomości Mielęcina ”

Łączność z pierwszym piętrem była utrudniona, przebiegała następująco: Sygnałem do przekazania informacji była rura kanalizacyjna, w którą pukało się, a następnie opuszczano przez okno sznurek z pudełkiem po zapałkach, w ten sposób wiadomość wędrowała do góry, a następnie drogą kanałową /otwory w ścianach / trafiała do poszczególnych cel.

W tym ostatnim dniu 1981 roku, „telex” informował, że Zenek Śmigielski z dniem 1 stycznia 1982 roku podejmuje głodówkę, protestuje przeciwko uwięzieniu Jego syna, który nie jest działaczem związkowym.

Cisza nocna przeciągła się do godziny 0.40-ci. Po północy przy otwartych oknach składaliśmy sobie życzenia. Nowy Rok 1982 witaliśmy waleniem czym popadło w ściany i w kraty, straż więzienna była w pogotowiu.

Cela nr 14 wysłała życzenia pod którymi wszyscy się podpisali.

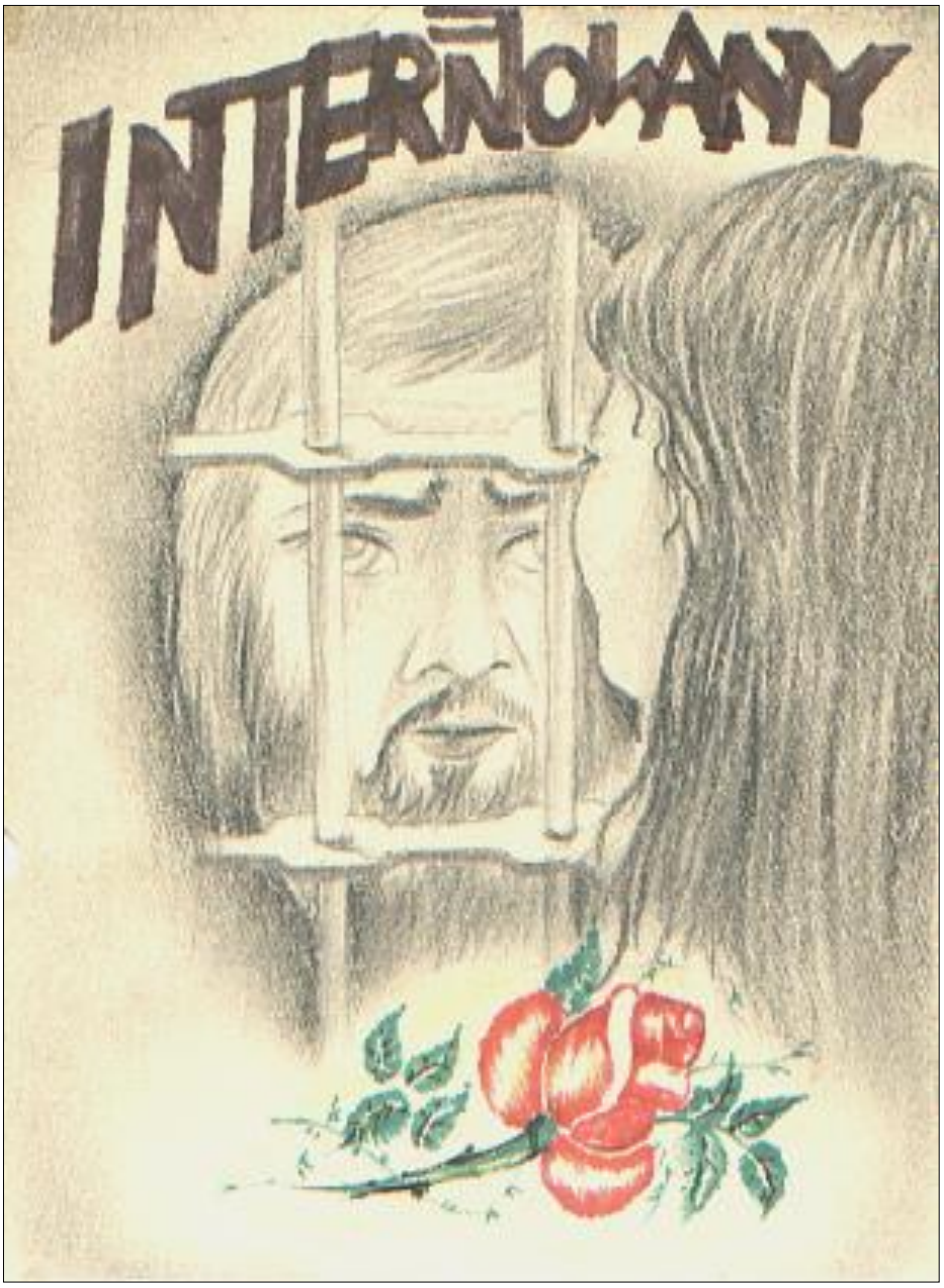

Laurka wykonana przez więźnia odsiadującego wyrok – 8 marca 1982 r.

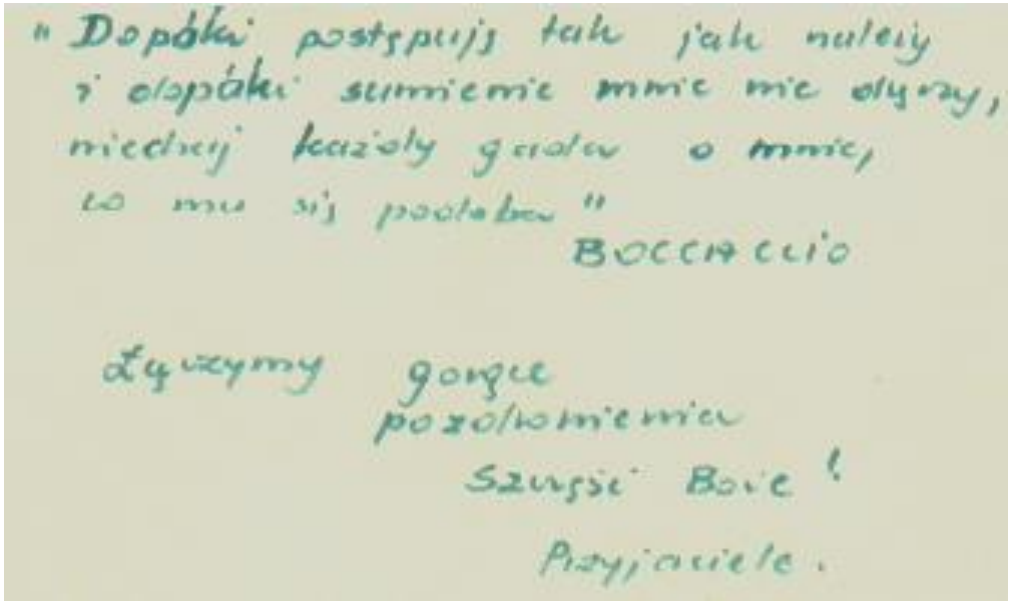

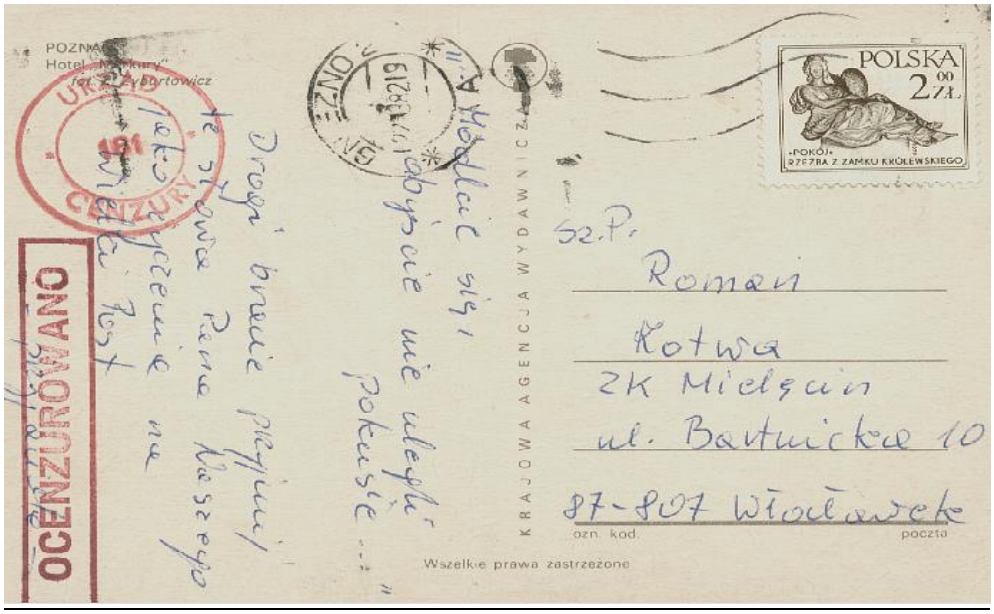

Karty pocztowe od nieznajomych nam przyjaciół – z wyrazami sympatii i poparcia, napływały do więzienia w Mielęcinie masowo - marzec1982 r.

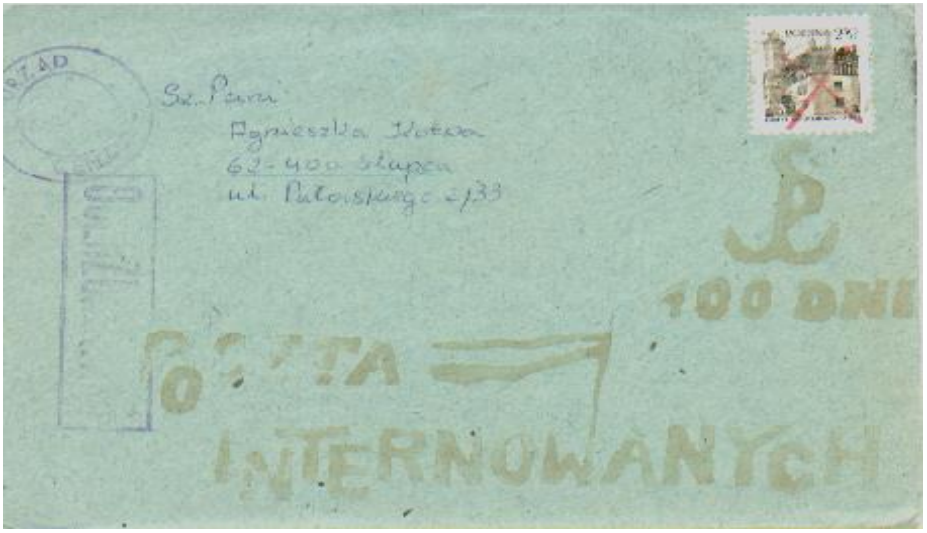

Setny dzień uwięzienia – stempel okolicznościowy

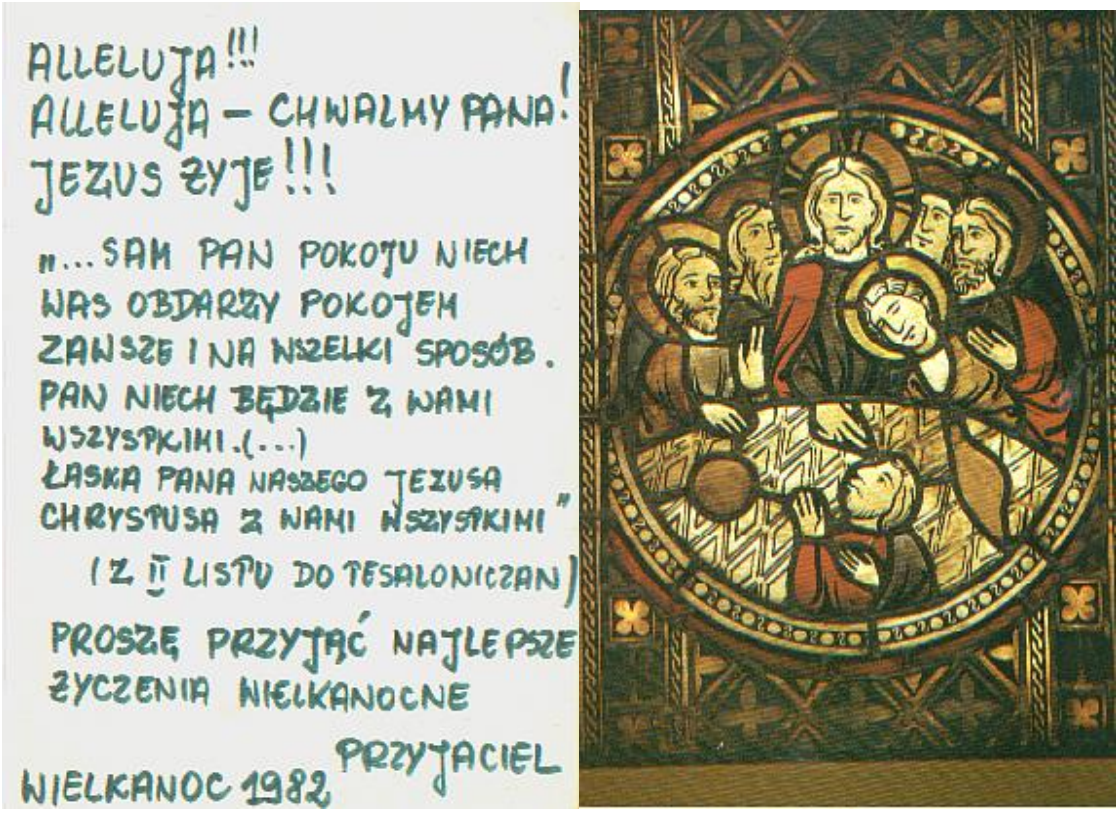

Karta z życzeniami od nieznajomego.

Jaka wówczas panowała radość w śród internowanych, kiedy masowo napływały karty pocztowe z wyrazami poparcia, solidarności...

Akcje takie utwierdzały nas, co do obrony zdobyczy Sierpnia 1980 roku. Mówiło się, że pamięć ludzi z drugiej strony więziennych murów wzmacnia nas - „ładuje w nas akumulatory", na kolejne dni uwięzienia.

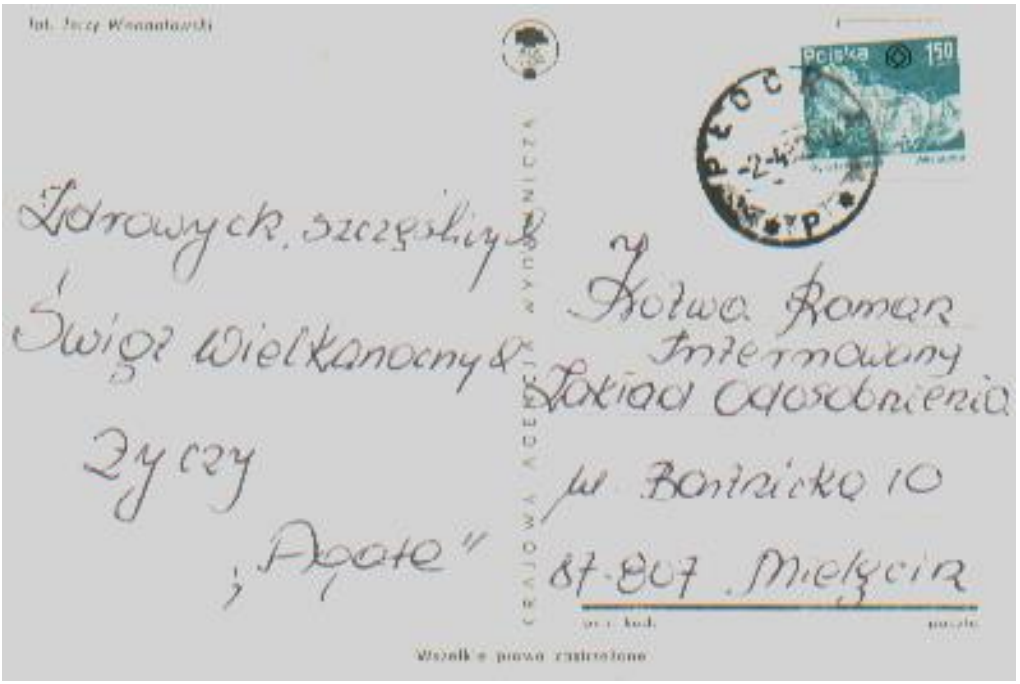

Wielkanoc 1982 - więzienie Mielęcin. Do obozu internowanych nieustannie napływały liczne życzenia świąteczne od nieznajomych nam osób – Przyjaciół !

Poczta Internowanych. Stempel okolicznościowy - 120 dni próby zniewalania. Stempel ujawniał się po drugiej stronie więziennych murów, po przeprasowaniu koperty żelazkiem.

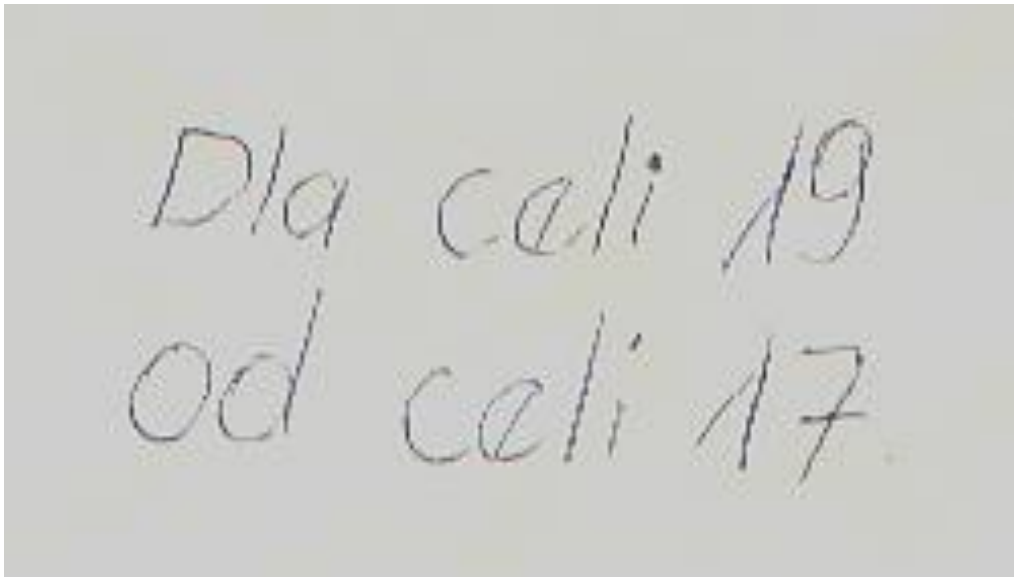

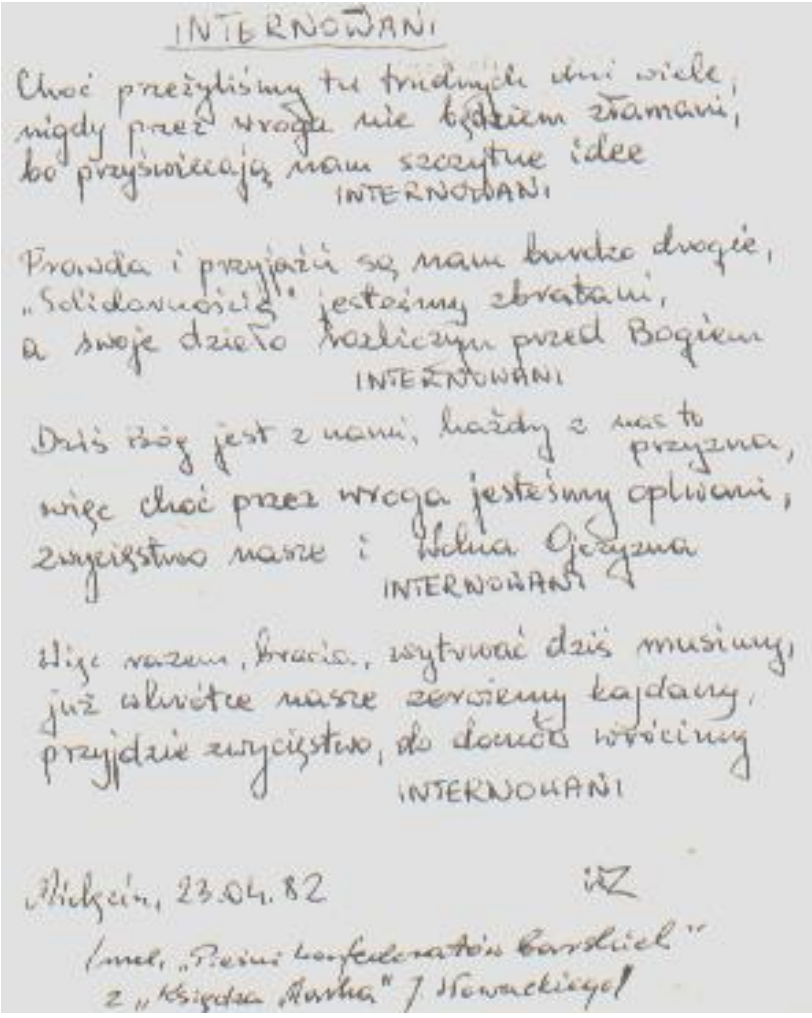

INTERNOWANI

Choć przeżyliśmy tu trudnych dni wiele,
nigdy przez wroga nie będziem złamani,
bo przyświecają nam szczytne idee
INTERNOWANI

Prawda i przyjaźń są nam bardzo drogie,
„Solidarnością" jesteśmy zbratani,
a swoje dzieło rozliczym przed Bogiem
INTERNOWANI

Dziś Bóg jest z nami, każdy z nas to przyzna,
więc choć przez wroga jesteśmy oplwani,
zwycięstwo nasze i Wolna Ojczyzna
INTERNOWANI

Więc razem, bracia, wytrwać dziś musimy,
już wkrótce nasze zerwiemy kajdany,
przyjdzie zwycięstwo, do domów wrócimy
INTERNOWANI

Mielęcin, 23.04.82 WZ

(mel. „Pieśni konfederatów barskich"
z „Księdza Marka" J. Nowackiego)

Rękopis Wojtka Zaleskiego, przesłany „telexsem".

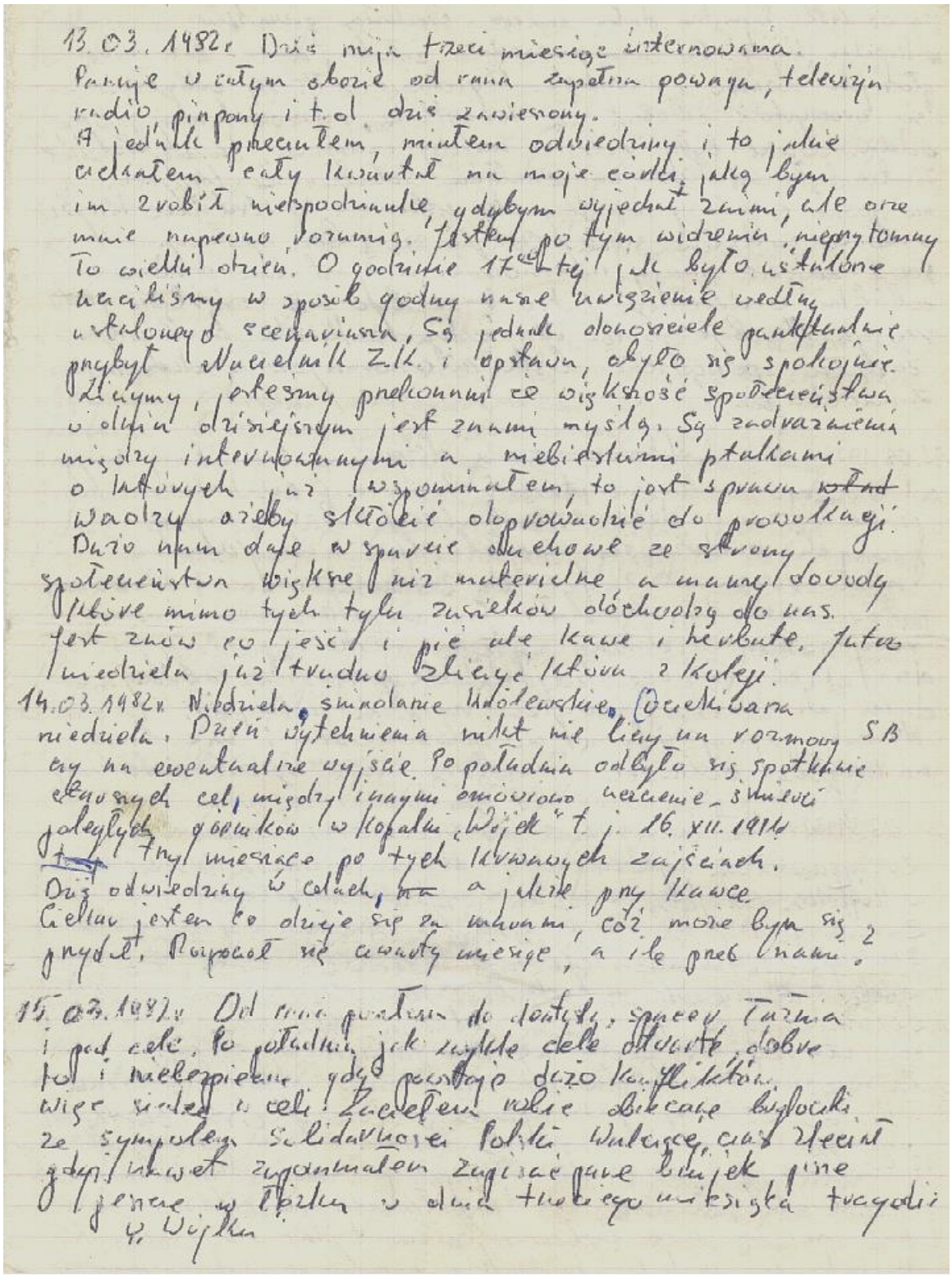

13.03.1982r. Dziś mija trzeci miesiąc internowania. Panuje w całym obozie od rana zupełna powaga, telewizja radio, pingpong i t.d. dziś zawieszony. A jednak pracuję, mimo odwiedziny i to jakie uczułem cały kawałek na moje cześć, jakg bym im zrobił niespodziankę, gdybym wyjechał z nimi, ale one mnie napewno zrozumią. Jestem po tym widzeniu niepytomny To wielki dzień. O godzinie 17-ej tej jak było ustalone wróciliśmy w sposób godny nasze więzienie według ustalonego scenariusza. Są jednak okoliczności pozytywne Wujek Z.K. i spokojnie. Żyjemy, jesteśmy przekonani że większość społeczeństwa o dniu dzisiejszym jest znanym myślą. Są zadawalenia między internowanymi a niebezpiecznymi ptakami o których już wspominałem, to jest sprawa ~~wtnd~~ waloryzacji aby skłonić odpowiedzialnie do powołania. Dużo nam daje w sprawie duchowe ze strony społeczeństwa większe niż materialne a mamy dowody które mimo tych tylu zwrotów dochodzą do nas. Jest znów co jeść i pić ale kawę i herbatę, jutro niedziela już trudno zbiegnę kolejki.

14.03.1982r. Niedziela, spanie[illegible] Wielkanocna niedziela. Przed wyjściem nikt nie liczył na rozmowy SB czy na ewentualne wyjście. Po południu odbyło się spotkanie ekipowych celi, między innymi omówiono wczorajsze wydarzenia dotyczących górników w kopalni „Wujek" t.j. 16.XII.1981r. Tydzień miesiące po tych krwawych zajściach. Dziś odwiedziny w całych, a jutro przy kawce. Cieszę jestem bo dzieje się za mało, coś może być się przydać. Rozpoczął się czwarty miesiąc, a ile przed nami.

15.03.1982r. Od rana padało do dzisiaj, spacer tarzna i pod celę, po południu jak zwykle dalej słońce, dobre jest i niebezpieczne, gdyż powstaje dużo konfliktów. Więc siedzę w celi. Zaczęłem robić dziecinne bibułki ze symbolem Solidarności Polski Walczącej, chcę zrobić jednak zapomniałem zapisać gdzie kupić papier, gdzie w kiosku w dniu tamtego wieczoru tygodnia tygodnia w Wujku

Zapiski więzienne

Słupca, dn. 4.IV.1982 r.

Kochany Romku!

Przepraszam Cię, że tak długo czekałeś na mój list. Brak koncentracji - a w ogóle oczekiwałam każdego dnia na Twój powrót. Licho mnie bierze jak myślę (a myśl ta nie opuszcza), za co Ciebie i innych trzymają - to jeden nonsens obawiać się ludzi bezbronnych. A może chęć wykończenia ludzi psychicznie. Romku! Żyj nadzieją, że to musi się wreszcie skończyć - „Niech żywi nie tracą nadziei" - Nie jesteś sam, dolę podzielasz z tysiącami innych. Grunt nie poddawać się rezygnacji, czy depresji. Korzystaj z należnego spaceru, by choć trochę się dotlenić. Nie rób nic coby miało niekorzystny wpływ na zdrowie.

c.d.

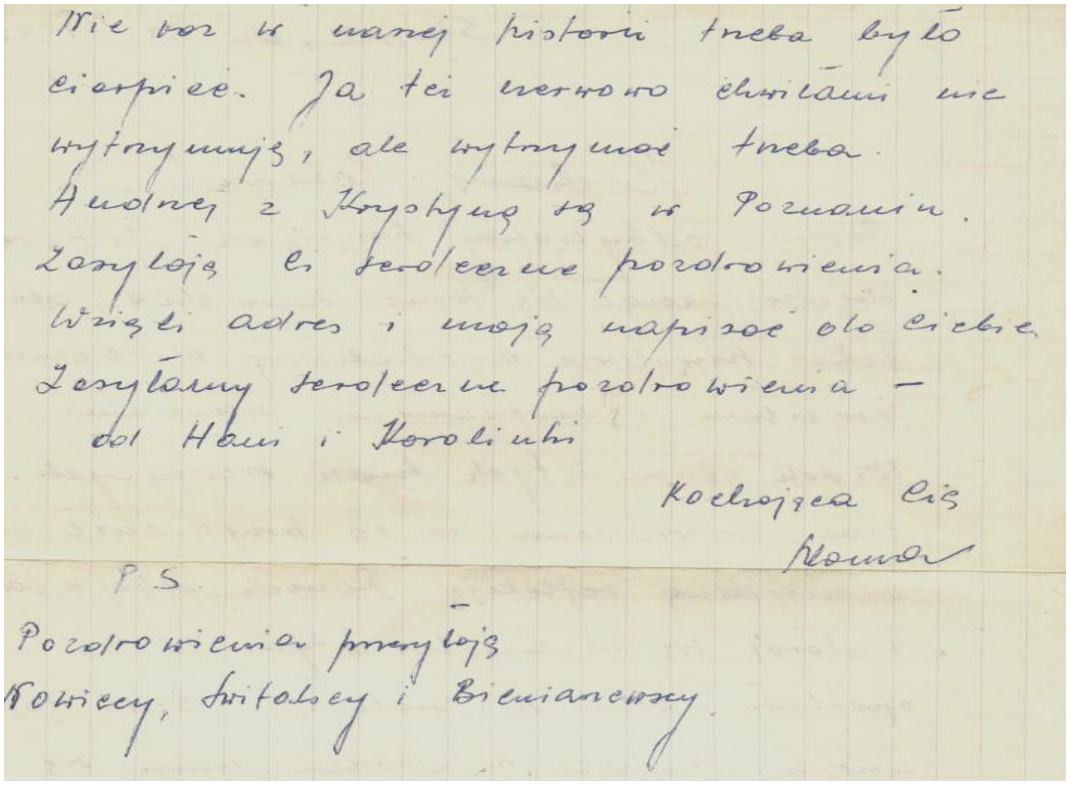

Nie raz w naszej historii trzeba było cierpieć. Ja też czerwono chwilami nie wytrzymuję, ale wytrzymać trzeba.
Andrzej z Krystyną są w Poznaniu.
Zasyłają Ci serdeczne pozdrowienia.
Wzięli adres i mają napisać do Ciebie.
Zasyłamy serdeczne pozdrowienia –
od Hani i Karolinki

Kochająca Cię
Mama

P.S.
Pozdrowienia przesyłają
Nowiccy, Świtalscy i Bieniaszewscy

Listy od mamy tak bardzo utwierdzały mnie w tym co robię. /fragment/

Wigilia 83'. Spotkanie wigilijne w parafii św. Wojciecha w Koninie.

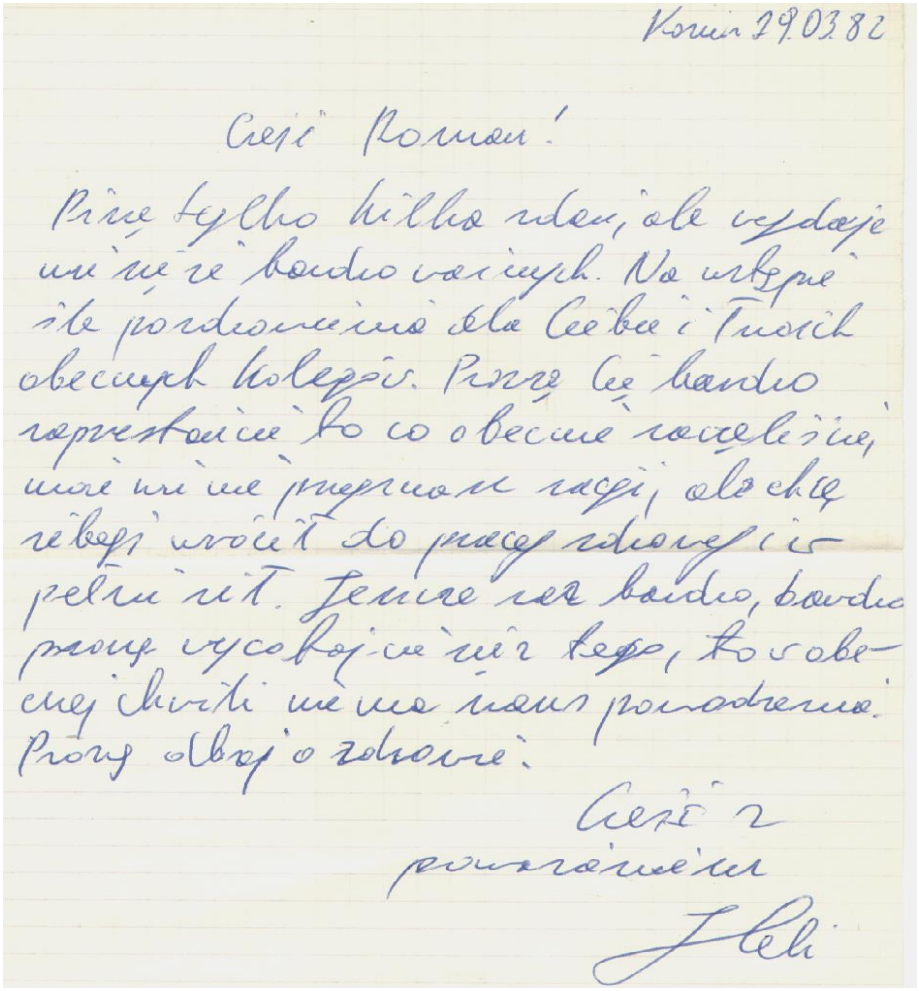

Konin 29.03.82

Cześć Roman!

Piszę tylko kilka zdań, ale wydaje mi się że bardzo ważnych. Na wstępie śle pozdrowienia dla Ciebie i Twoich obecnych kolegów. Proszę Cię bardzo zaprzestańcie to co obecnie zaczęliście, może mi nie przyznasz racji, ale chcę żebyś wrócił do pracy zdrowy i w pełni sił. Jeszcze raz bardzo, bardzo proszę wycofajcie się z tego, to w obecnej chwili nie ma nam powodzenia. Proszę dbaj o zdrowie.

Cześć z
poważaniem

J. Leli

List od Janusza

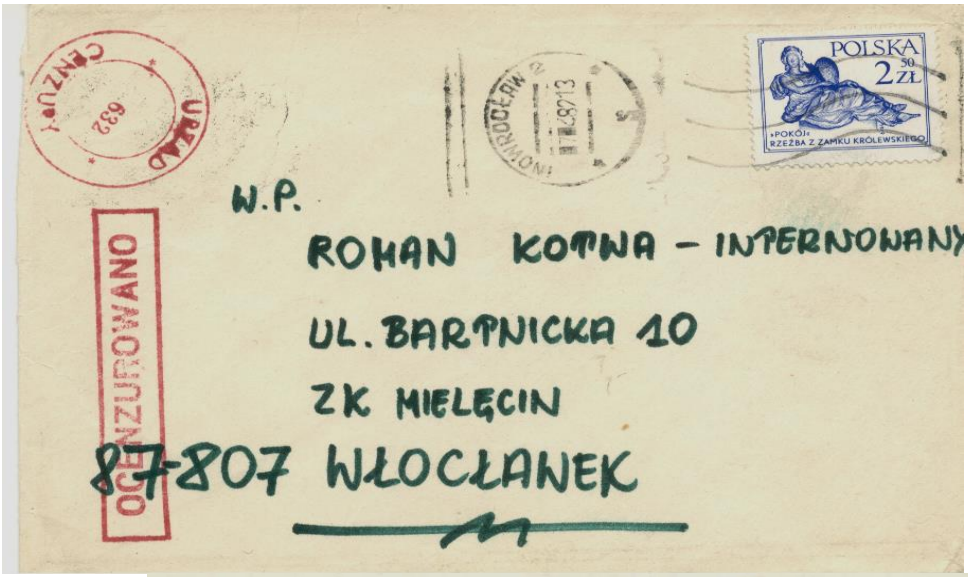

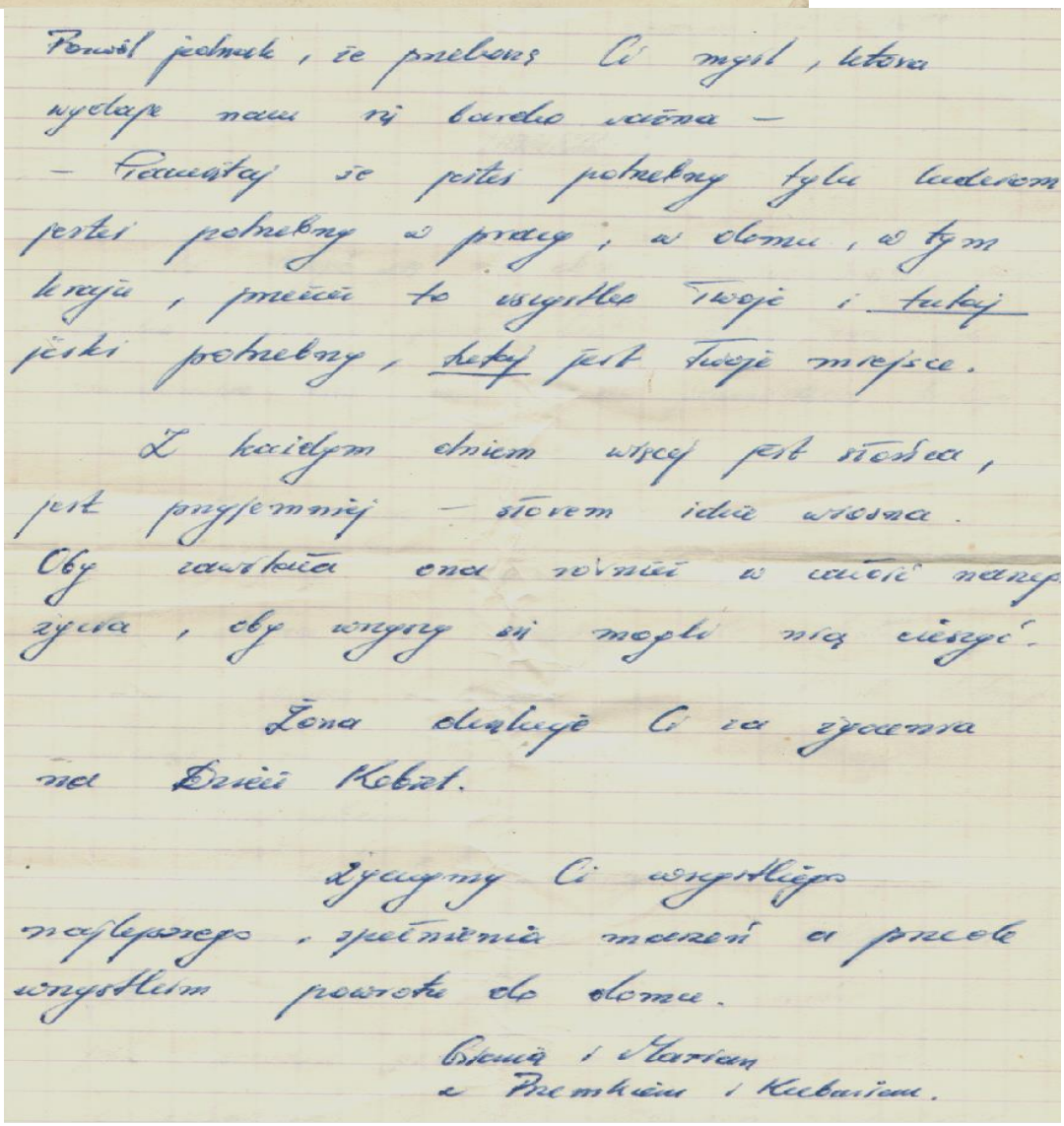

Pozwól jednak, że przekażę Ci myśl, która wydaje nam się bardzo ważna –

– Pamiętaj że jesteś potrzebny tylu ludziom jesteś potrzebny w pracy, w domu, w tym kraju, przecież to wszystko Twoje i tutaj jeśli potrzebny, tutaj jest Twoje miejsce.

Z każdym dniem więcej jest słońca, jest przyjemniej – słowem idzie wiosna. Oby zawitała ona również w całość naszego życia, oby wszyscy się mogli nią cieszyć.

Żona dziękuje Ci za życzenia na Dzień Kobiet.

Życzymy Ci wszystkiego najlepszego, spełnienia marzeń a przede wszystkim powrotu do domu.

Grania i Marian
z Przemkiem i Kuburiem.

List od Mariana /fragment/

Cegiełki na fundusz związkowy , pomoc represjonowanym i na rozwój wydawnictw niezależnych.

Poczta Solidarności Walczącej

WYBORY'85
50 ZŁ
WYBORY'85
50 ZŁ
50.-
UKŁAD WARSZAWSKI

66 ROCZNICA
ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI
1 GR
POCZTA KRAKÓW
1918 - 11.XI. - 1984
150 Zł
POCZTA POLOWA
50 ROCZNICA ŚMIERCI
PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI
JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO
1935 * 12 V * 1985
KRAKOW – WARSZAWA
SOLIDARNOŚĆ
R.K.S.
DOLNY ŚLĄSK
Zł 30
POCZTA
SOLIDARNOŚĆ
R.K.S.
DOLNY ŚLĄSK
Zł 30
POCZTA
SOLIDARNOŚĆ
R.K.S.
DOLNY ŚLĄSK
Zł 30
POCZTA

„SOLIDARNOŚĆ"
50 zł
POLSKA
50 zł
PRYMAS TYSIĄCLECIA
STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI
Solidarności WALCZĄCEJ
WROCŁAW 1983
25 zł
ks. Jerzy Popiełuszko
† X 1984

BEZ STRACHU ALE Z ROZWAGĄ
SOLIDARNOŚĆ

„... jak kamienie przez Boga
rzucone na szaniec"
POCZTA Solidarność
Roman Strzałkowski lat 13
POZNAŃ 1956
POLSKA zł 40
VICTOR 1986
Co powiecie
gdy wszyscy staniemy
przed Bogiem
z jednej strony
długi rząd polskich matek
z drugiej
wy-lch synów-kaci?
Teresa Boguszewska
POCZTA Solidarność
Grzegorz Przemyk lat 19
WARSZAWA 1983
POLSKA zł 40
VICTOR 1986
POCZTA Solidarność
Marcin Antonowicz lat 19
OLSZTYN 1985
POLSKA zł 40
VICTOR 1986
1985 ZŁ 30
POLSKA
WIĘZIEŃ POLITYCZNY
HORST SCHROETER
Solidarność
Tydzień więźnia politycznego'85
60 00
Poczta „Praworządności"

Polska 1985
awers
Medal Pamiątkowy
Za Wojnę 1918-1921
50 zł. POCZTA Solidarność
Polska 1985
rewers
Medal Pamiątkowy
POLSKA SWEGO ODZYSKU
Za Wojnę 1918-1921
50 zł. POCZTA Solidarność
Polska 1985
awers
Medal Dziesięciolecia
Odzyskanej Niepodległości
50 zł. POCZTA Solidarność
Polska 1985
rewers
Medal Dziesięciolecia
1918-1928
Odzyskanej Niepodległości
50 zł. POCZTA Solidarność

RZECZPOSPOLITA SOLIDARNA
FRP
200

FUNDUSZ ROZWOJU PODZIEMIA
200

NKWD & UB BANK
THE SOVIET UNION OF EURASIA
Emisja dla PRL
GR 131281
MOSKWA-AZJA
GR 131281 J
prezes
namiestnik
JEDEN PIERDOL

SOWIECKI BANK ŚWIATOWY
PIERWYJ
EKSPERIMIENTALNYJ
RUSSKIJ
DOLAR
BILETY TE SĄ UZNANYM ŚRODKIEM PŁATNICZYM WE WSZYSTKICH KDL-ACH

Cegiełki-banknoty drugiego obiegu wzorowane były na banknotach NBP i dolarach.

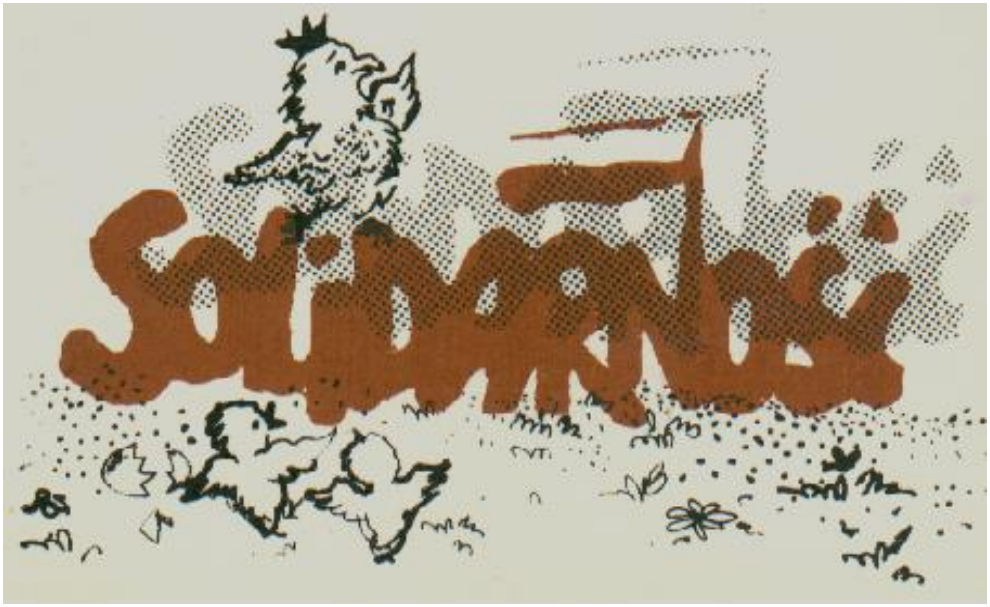

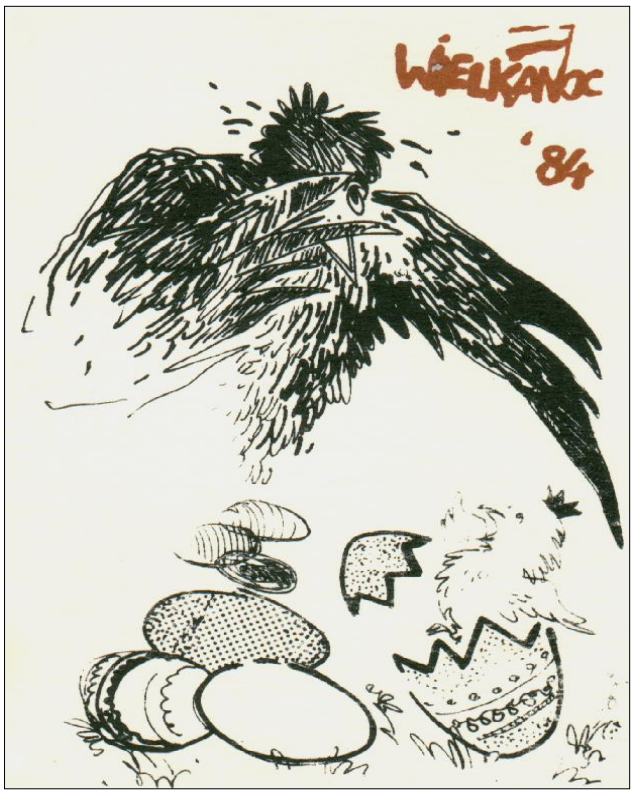

Pełne optymizmu karty świąteczne

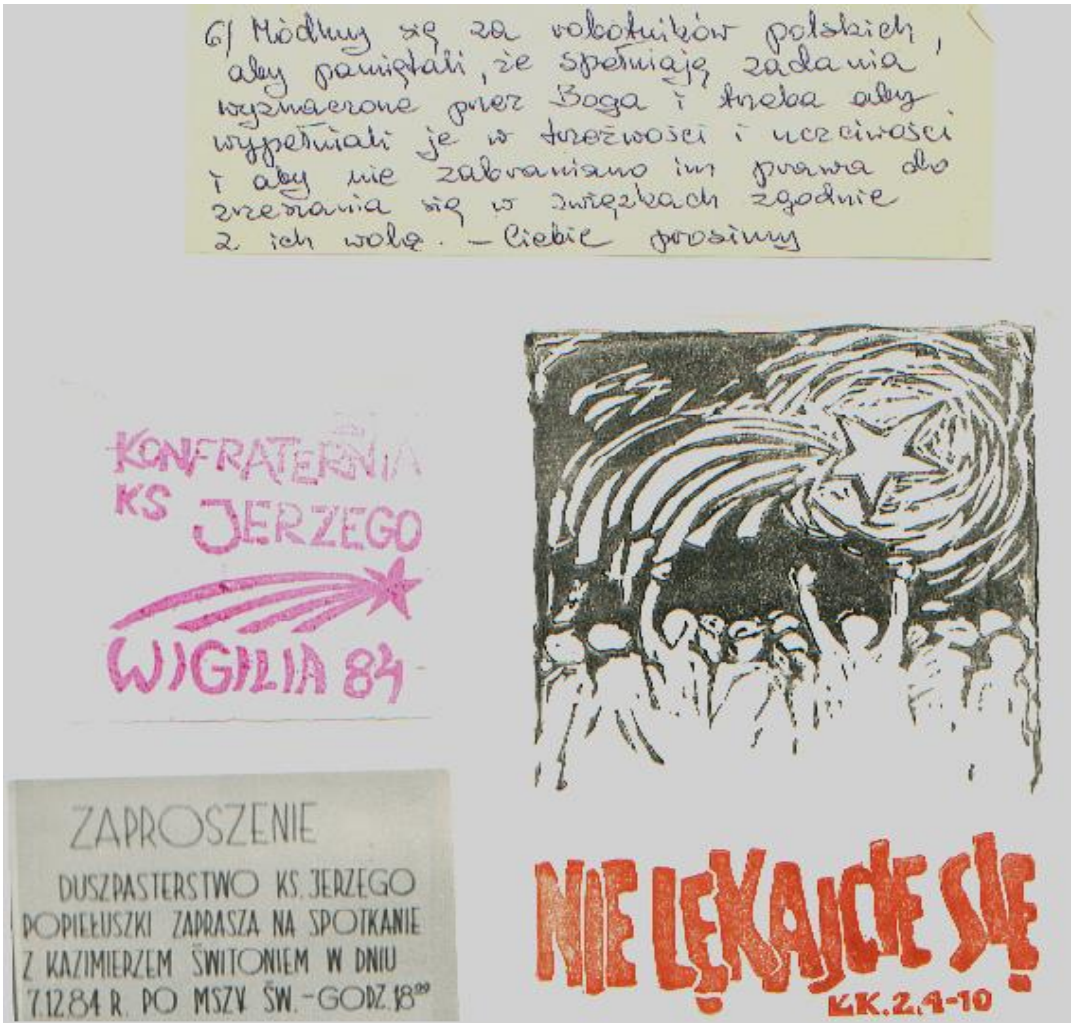

Boże Narodzenie 1984 r. Konfraternia im. ks. Jerzego Popiełuszki. Parafia św. Wojciecha w Koninie.

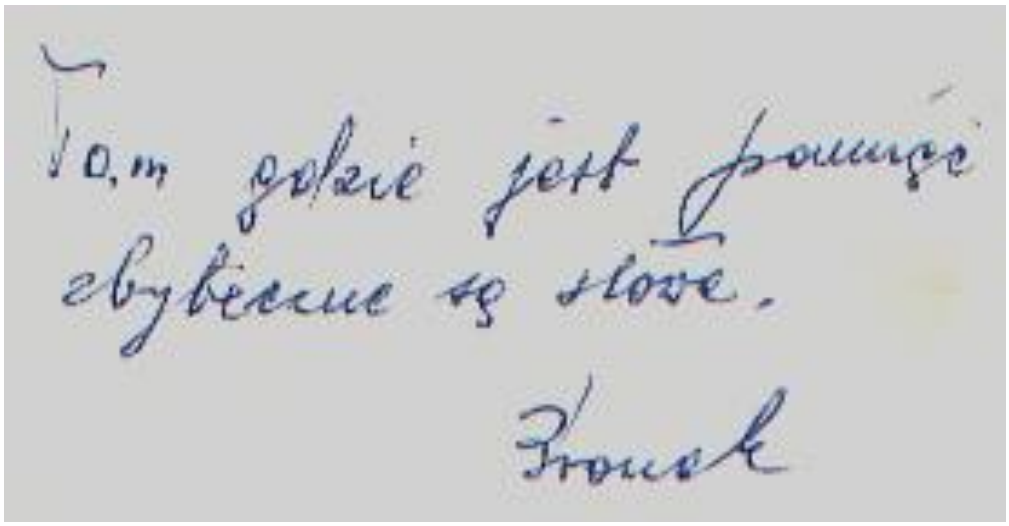
To,m gdzie jest pamięć
zbyteczne są słowa.
Franek

Karty pocztowe z Bieżanowa i Głgowca k/ Kutna od uczestnika protestu głodowego Bronisława Kury. W lipcu 1986 r. Bronek zginął porażony prądem, przy budowie Kościoła w Kaczkach Średnich koło Turku.

Internowany 13 grudnia 1981 r. - osadzony w więzieniu Mielęcin k/ Włocławka. Dzień w więzieniu rozpoczynał o godzinie szóstej rano pieśnią „Kiedy Ranne Wstają Zorze" - przy otwartym oknie, a głos miał donośny.

Spotkanie wigilijne. Kościół św. Wojciecha, Konin, 23 grudzień 1985 r.

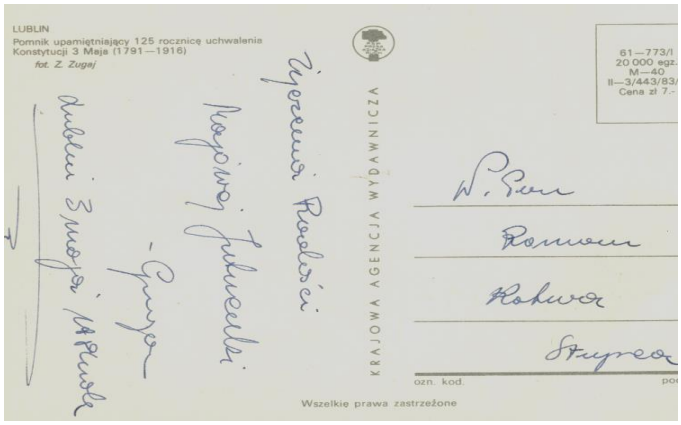

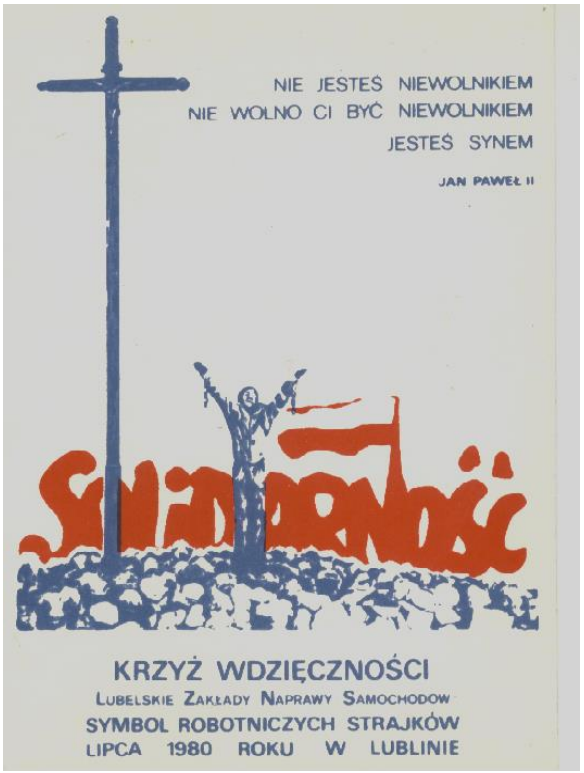

Karty pocztowe od przyjaciela Grzegorza Musidlaka - współlokatora celi więziennej.

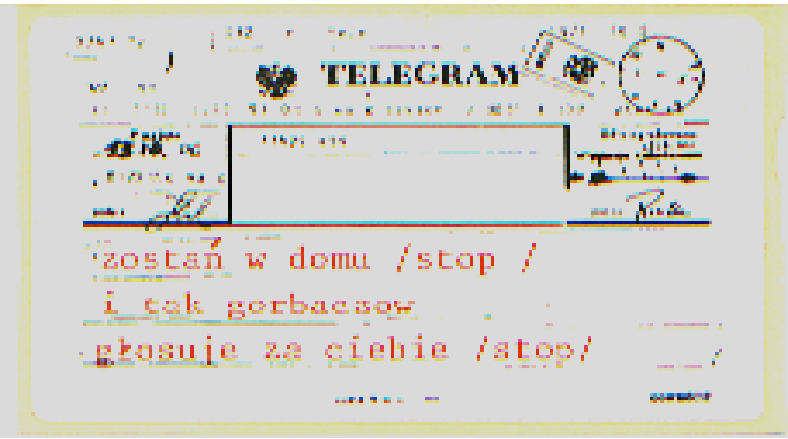

Na ulicach większych miast Polski pojawiła się żywa reklama wyborcza.

Po czterech latach stanu wojennego komuna zdecydowała się na przeprowadzenie wyborów do Sejmu PRL, 13 października 1985 roku.

O bojkot, apelowała „Solidarność". W tym dniu słupeckie lokale wyborcze były obserwowane, w celu pozyskania informacji co do frekwencji wyborczej. Rozrzucane były ulotki nawołujące do zbojkotowania wyborów.

Według danych oficjalnych, frekwencja wyborcza wyniosła 78,8% uprawnionych do głosowania, z obliczeń „Solidarności" średnia frekwencja w miastach wyniosła 66%.

Przed wyborami MO dokonało licznych aresztowań z kręgów opozycji.

Krzyżówki, 87-06-24

Przyjacielu!

W ferworze przeżyć minionej tak pięknej niedzieli, zapomniałem omówić z Tobą ważną i tyleż piękną sprawę.

Mam tu na myśli nadanie tytułu kapelana ZZ. Solidarności ziemi słupeckiej czy też konińskiej ks. Stanisławowi Bazeli.

Zbliża się ku temu czas stosownej okazji np. podczas planowanych uroczystości lipcowych w Giewartowie.

Wiosną b.r. widziałem podobne uroczystości w Kościele głogowieckim, gdzie oficjalnie w ślad za uprzednim ogłoszeniem w prasie podziemnej, nadano tytuł kapelana ziemi kutnowskiej księdzu kanonikowi, tamtejszemu proboszczowi Marianowi Lipskiemu.

Czy czasem nie byłoby dobrze omówić tę sprawę z godnymi kolegami np. z Heniem Piwkiem

c.d.

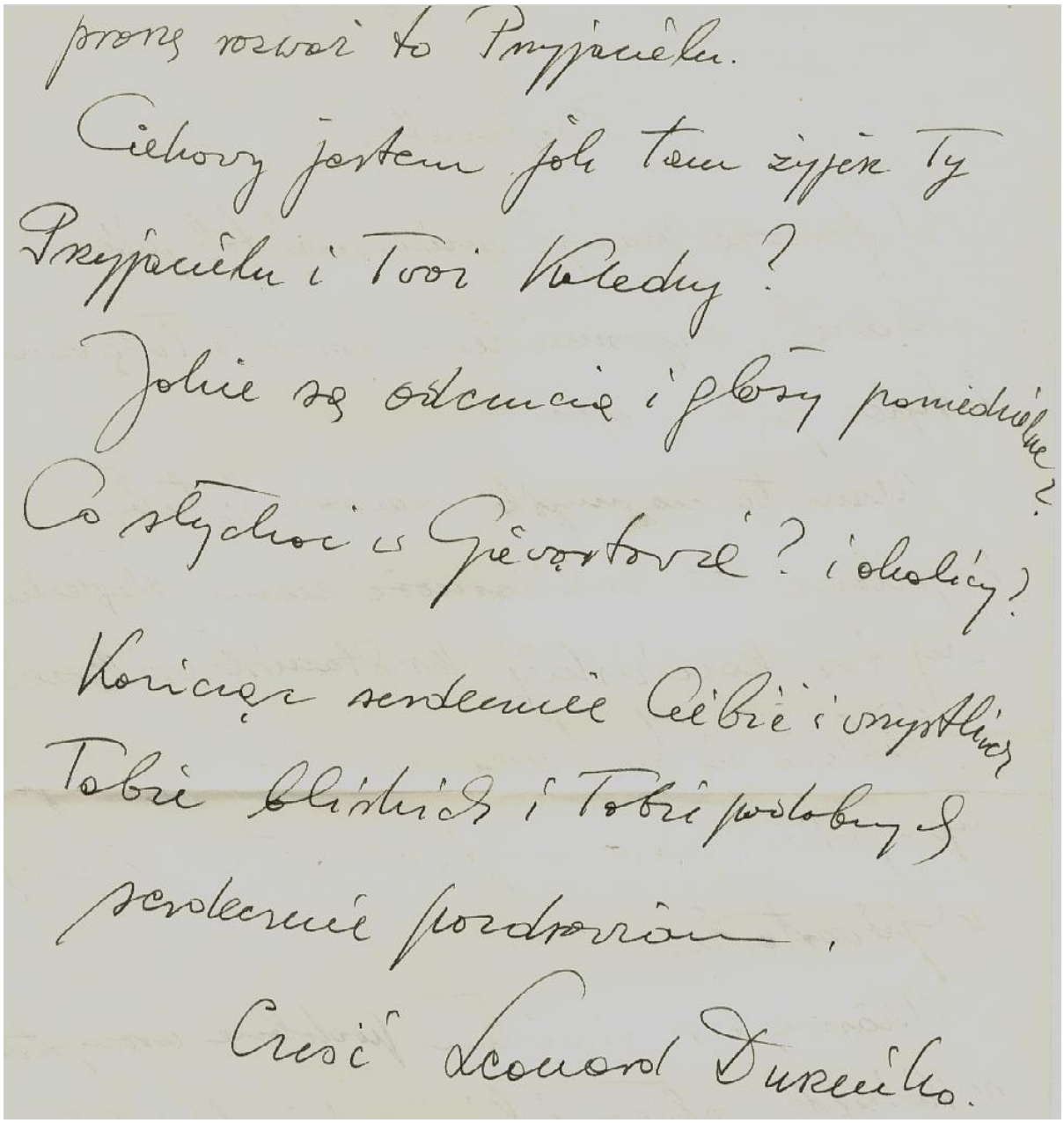

List od przyjaciela - do Romana Kotwy

Listy z i do Ermont / Francja

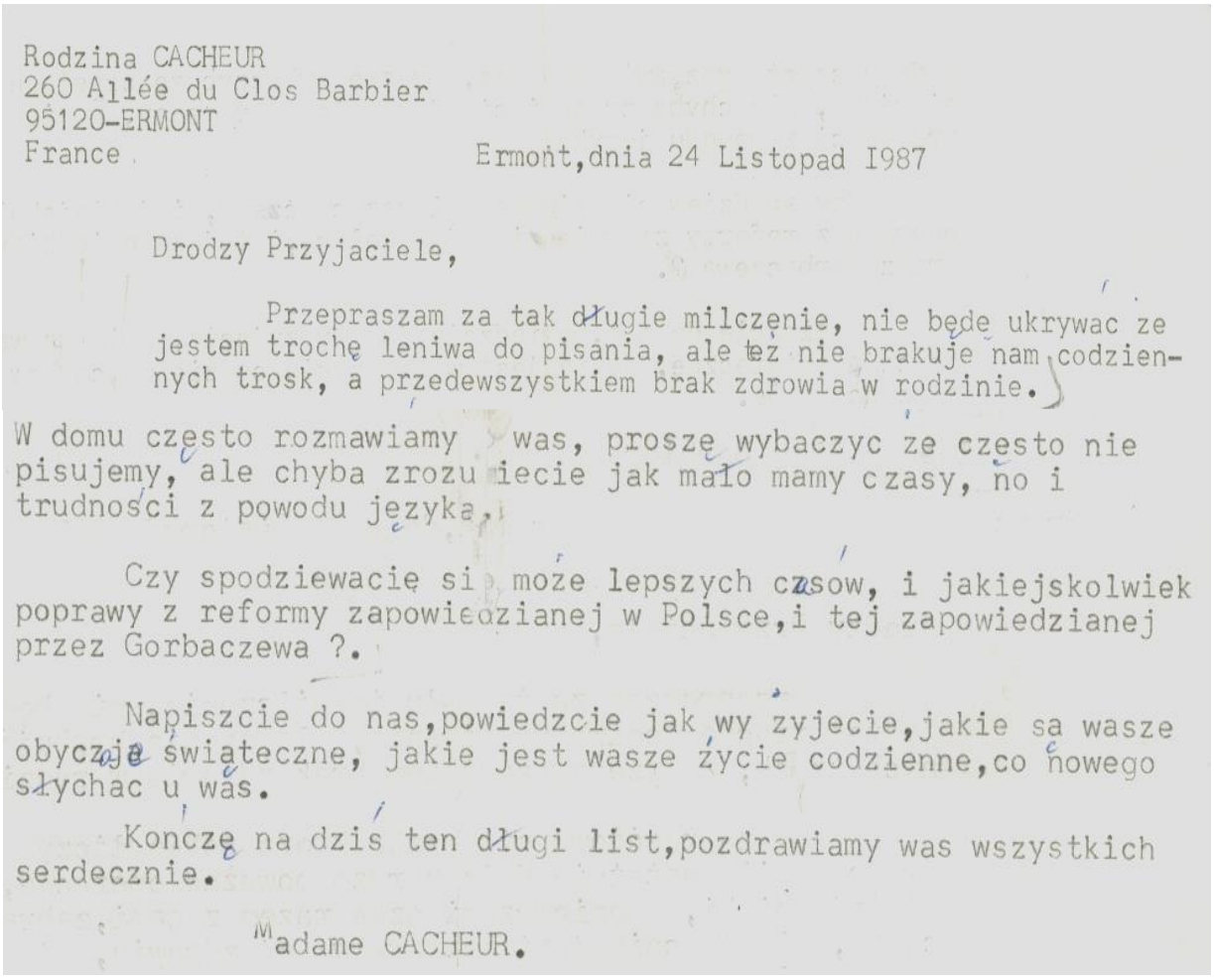

Rodzina CACHEUR
260 Allée du Clos Barbier
95120-ERMONT
France

Ermont,dnia 24 Listopad 1987

Drodzy Przyjaciele,

Przepraszam za tak długie milczenie, nie będę ukrywac ze jestem trochę leniwa do pisania, ale też nie brakuje nam codziennych trosk, a przedewszystkiem brak zdrowia w rodzinie.

W domu często rozmawiamy was, proszę wybaczyc ze często nie pisujemy, ale chyba zrozumiecie jak mało mamy czasy, no i trudności z powodu języka.

Czy spodziewacie się może lepszych czasow, i jakiejskolwiek poprawy z reformy zapowiedzianej w Polsce,i tej zapowiedzianej przez Gorbaczewa ?.

Napiszcie do nas,powiedzcie jak wy zyjecie,jakie są wasze obyczaje świąteczne, jakie jest wasze życie codzienne,co nowego słychac u was.

Kończę na dziś ten długi list,pozdrawiamy was wszystkich serdecznie.

Madame CACHEUR.

Fragmenty listów z - Ermont / Francja, utwierdzały mnie, że my Polacy walczymy w słusznej prawie.

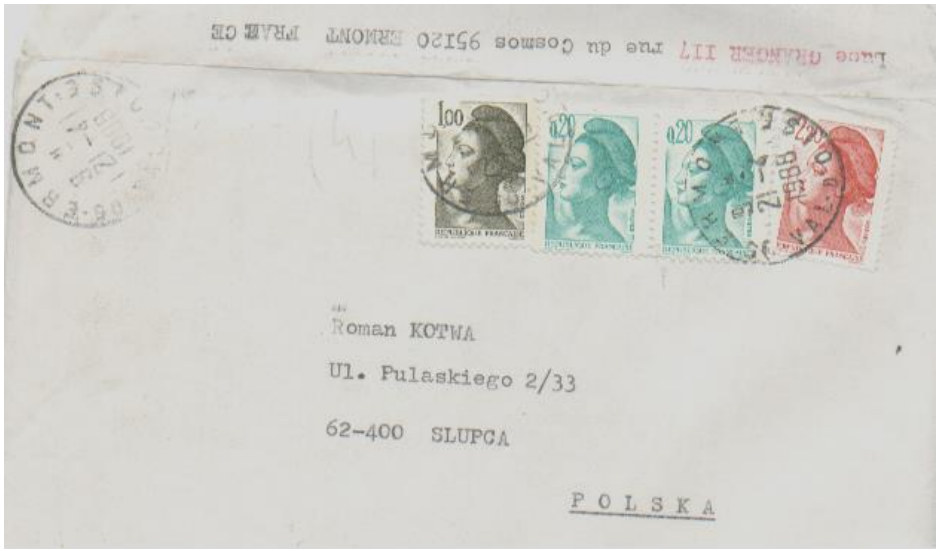

Roman KOTWA
Ul. Pulaskiego 2/33
62-400 SLUPCA
POLSKA

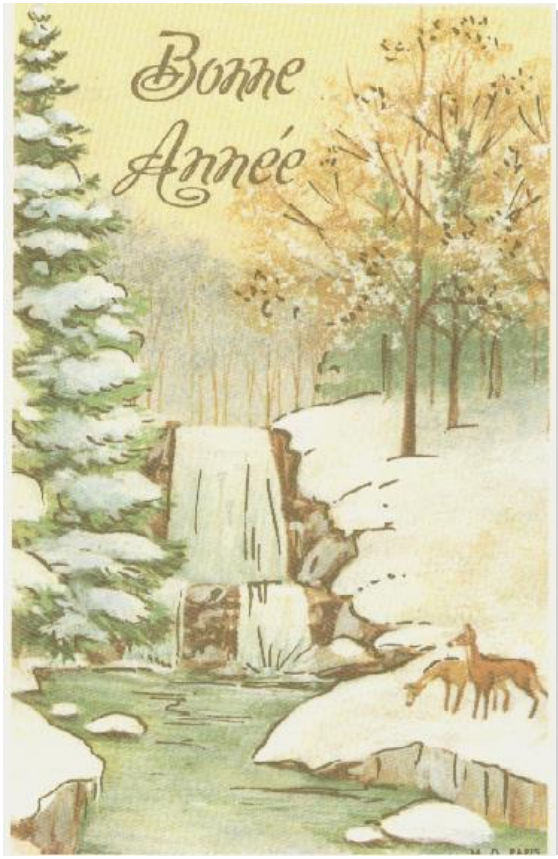

Bonne et heureuse
année à tous
tous et que le
Seigneur vous
comble de ses graces

Szczesliwego Nowego Roku,
duzo zdrowia,lepszego
powodzenia,wiele łask Bozych
na kazdy dzień tego Roku.

Życzy Wam,

Luce Granger

***

Roman Ketwa
ul. Pułaskiego 2/33
62-400 Słupca
woj. konińskie
Polska

Słupca 7 grudzień 1987

Szanowna Pani
Drodzy Przyjaciele

Brak nam słów ażeby wyrazic wdzięczność za pamięc. Dziękujemy za list i paczke którą otrzymaliśmy 4 grudnia br. Ciekawi jesteśmy czy listy nasze z 17 kwietnia i 2 listopada br. otrzymaliście,gdyż często w Polsce cenzura w prywatną korespondencje ingeruje.

Zapytuje się Pani czy spodziewamy się lepszych czasów i jakiejkolwiek poprawy zapowiedzianej reformy.
Oczywiście, że przyjdą lepsze czasy, że dobre zło zwycięży, że ideały Polskiego Sierpnia 80r zwyciężą, bo taka jest wola Narodu.
Natomiast nie wierzymy w jakąkolwiek poprawę wynikającą zapowiedzianych reform o których tak głośno mówią komuniści.
Nie można liczyć w powodzenie reformy gospodarczej gdy nie pójdą w parze głębokie reformy polityczno – społeczne, atakowych nie będzie.
My wiemy, że ten system polityczny nie jest reformowalny.
Przecież to nie pierwsza reforma w ciągu 42 lat panowania komunistów.
1956r po strajkach w Poznaniu przystąpił do głębokich reform Gomułka, odniósł się krytycznie do swych poprzedników,
1970r po strajkach na Wybrzeżu odszedł, miejsce zają Gierek który przyznał się do błędów poprzedników,
1980r wyleciał, przyszedł kolejny odnowiciel, Jaruzelski.
A więc żyjemy od reformy do reformy a między czasie są okresy błędów i wypaczeń,
Wynik referendum świadczy o schyłku komunizmu w Polsce o braku zaufania do władzy.
Polacy powiedzieli po raz pierwszy w wyborach NIE, ale nie przeciwko reformą tylko przeciwko panującym.
Musiałbym dużo papieru zapisać żebym mógł Wam przekazać jak żyje się pod panowaniem czerwonych i chyba to by mi się nie udało, trzeba tu żyć, to trudno słowem opisać.
Dziwi nas często płynący optymizm z ust różnych przedstawicieli Państw zachodnich.
Zapominają lub nie wiedzą, że komuniści opanowali do perfekcji sztukę kłamstwa.
To samo tyczy Gerbaczewa, przecież on jest spatkobiercą istniejącej ZSRR 70 lat partii komunistycznej.
Czy jego poprzednicy nie byli "reformatorami", czy gdy panowali mówiono o nich źle?.
Był kult Stalina Breżniewa, dojrzewa kult Gerbaczewa.
Już śpiewa się o nim piosenki na festiwalach.
Ze względów tylko ekonomicznych nawołuje do rozbrojenia, bo do tego czasu zbroili się kosztem żołądka Obywatela.
A Naród głodny staje się agresywny.
Dopóki komuniści będą walczyć o "pokój", nie można mówić o "POKOJU".
Zmiany jakie następują ZSRR to nie zasługa Gerbaczewa, kto inny w obecnej chwili by je również musiał dokonywać.
To życie, postęp techniczny na świecie zmuszą ich do drobnych zmian. Dlatego też nie liczymy na wielkie przeobrażenia.
Gdyby komunizm zapanował na 24 godziny na całym świecie było by to równoznaczne z końcem świata.
Kończąc chcę napisać w paru zdaniach o nadchodzących świętach Bożego Narodzenia.
Mimo wielu udręk w tych dniach Polacy zapominają o wszelkich kłopotach.
Święta rozpoczynają się 24 grudnia tradycyjną kolacją wigilijną. Znakiem do rozpoczęcia kolacji jest pierwsza gwiazd – da na niebie.
Składamy sobie przy stole wigilijnym życzenia, łamiąc się opłatkiem .
Kolacja jest postna, składa się z wielu dań.
W przeszłości przygotowywano ponad 10 dań.
Dziś jest trochę skromniejsza. Między innymi daniami musi być zupa grzybowa, karp, kluski z makiem, pierogi.
Ażeby tradycji stało się zadość pod obrus kładzie się trochę siana, na i choinka – drzewko świerkowe, pod którym dla każdego znajdzie się prezent. Choinka jest przepięknie przybrana ozdobami i palą się lampki elektryczne w przeszłości paliły się świeczki, również świerk jest wypierany przez sztuczną choinkę.
Po kolacji w gronie rodzinnym śpiewamy Przepiękne polskie kolędy. W nocy o godzinie 24.00 rozpoczyna się w kościołach uroczysta Msza święta zwana Pasterką.
Przez następne dwa dni świętujemy, spędzamy ten czas w gronie rodzinnym.
To tyle w telegraficznym skrócie, bo dużo trzeba było by pisać o uroku tych świąt.
Kończę, przepraszam, że się tak rozpisałem.
Życzymy zdrowia i niech Bóg Wam Wszystkim Błogosławi

Czekamy na list

Roman z rodziną

Listy z i do Ermont / Francja

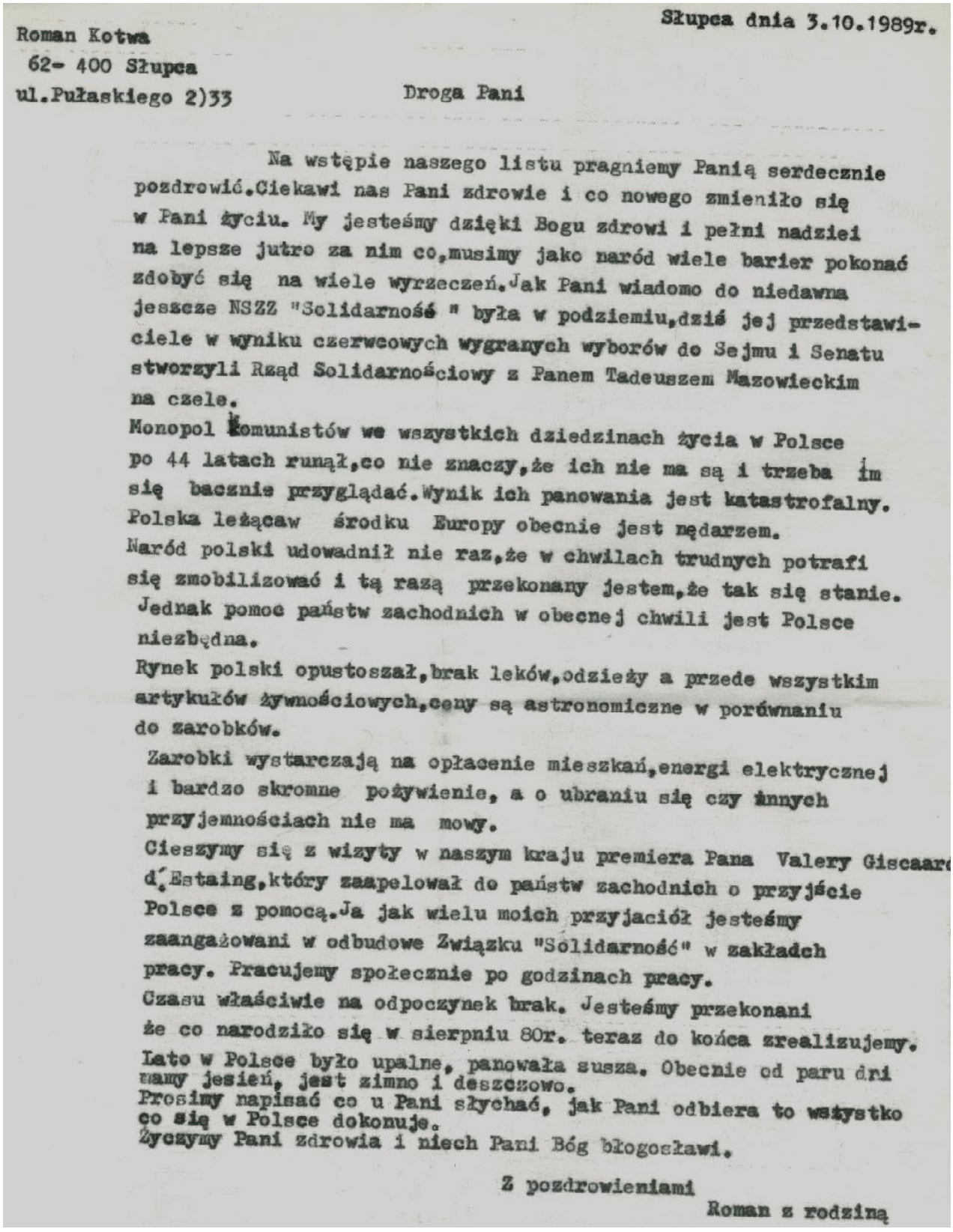

Słupca dnia 3.10.1989r.

Roman Kotwa
62- 400 Słupca
ul.Pułaskiego 2)33

Droga Pani

Na wstępie naszego listu pragniemy Panią serdecznie pozdrowić.Ciekawi nas Pani zdrowie i co nowego zmieniło się w Pani życiu. My jesteśmy dzięki Bogu zdrowi i pełni nadziei na lepsze jutro za nim co,musimy jako naród wiele barier pokonać zdobyć się na wiele wyrzeczeń.Jak Pani wiadomo do niedawna jeszcze NSZZ "Solidarność " była w podziemiu,dziś jej przedstawiciele w wyniku czerwcowych wygranych wyborów do Sejmu i Senatu stworzyli Rząd Solidarnościowy z Panem Tadeuszem Mazowieckim na czele.
Monopol komunistów we wszystkich dziedzinach życia w Polsce po 44 latach runął,co nie znaczy,że ich nie ma są i trzeba im się bacznie przyglądać.Wynik ich panowania jest katastrofalny. Polska leżącaw środku Europy obecnie jest nędarzem.
Naród polski udowadnił nie raz,że w chwilach trudnych potrafi się zmobilizować i tą razą przekonany jestem,że tak się stanie. Jednak pomoc państw zachodnich w obecnej chwili jest Polsce niezbędna.
Rynek polski opustoszał,brak leków,odzieży a przede wszystkim artykułów żywnościowych,ceny są astronomiczne w porównaniu do zarobków.
Zarobki wystarczają na opłacenie mieszkań,energi elektrycznej i bardzo skromne pożywienie, a o ubraniu się czy innych przyjemnościach nie ma mowy.
Cieszymy się z wizyty w naszym kraju premiera Pana Valery Giscaard d´Estaing,który zaapelował do państw zachodnich o przyjście Polsce z pomocą.Ja jak wielu moich przyjaciół jesteśmy zaangażowani w odbudowe Związku "Solidarność" w zakładach pracy. Pracujemy społecznie po godzinach pracy.
Czasu właściwie na odpoczynek brak. Jesteśmy przekonani że co narodziło się w sierpniu 80r. teraz do końca zrealizujemy.
Lato w Polsce było upalne, panowała susza. Obecnie od paru dni mamy jesień, jest zimno i deszczowo.
Prosimy napisać co u Pani słychać, jak Pani odbiera to wszystko co się w Polsce dokonuje.
Życzymy Pani zdrowia i niech Pani Bóg błogosławi.

Z pozdrowieniami
Roman z rodziną

Madame CACHEUR
260 Allée du Clos Barbier
95120_ERMONT
France

Ermont,dnia I5 Grudzien I989

Drodzy Przyjaciele,

Cieszymy sie bardzo z otrzymanych wiadomosci od Was, jak rowniez z wydarzen ktore nastepuja w krajach demokracji ludowych jak DDR-Czechoslowacja,wegry..i.t.d.

Nareszcie slowo wolnosc staje sie czyms konkretnym i rzeczywistym,dla milionow ludzi, chociaz wiadomo nam jest,ze pozosta jeszcze problem ekonomiczny, ktory bedzie trudny zwalczyc a krotkim czasie, tak zaniedbane gospodarka,dzieki komunistom.

Nasza telewizja i radio podaja nam codziennie,postepy prawdziwej demokracji, w krajach takich jak DDR- i ich sasiadow,

Nikt z nas nie myslal ze to wszystko runie tak szybko, jest to pokojowa rewolucja,dzieki Bogu, modlmy sie aby wszystkie Narody uciemierzone zostaly szybko wyzwolone.

Jestesmy razem z wami sercem,i modlitwa, cieszymy sie ogromnie, i wspominamy was przedewszystkiem,wasz przyklad spokojnej rewolucji jest owocny.

Chcielibysmy bardzo zeby wszyscy przedstawiciele Zachodu posluchali wolania naszego Prezydenta, François Mitterand, i wzieli sie do szczerej pracy,aby przyspieszyc pomoc wyzwolonym narodom, a przedewszystkiem Polakom.

Jak wasze zdrowie,Drodzy Przyjaciel? ...

Jak sie chowaja wasze dziewczynki,ile lat licza obecnie ?

Do paczki ktora nadalam na Swieta dla Was, wlozylam produkty hygieny dla dziewczynek,moja corka Véronika jest estetyczka

Do naszej rodziny przybyly jeszcze dwie wnuczki,Mélanie ktora liczy obecnie 8 miesiecy i Ophelie 2 miesiace sa oczywiscie bardzo kochane,i raduja nasza rodzine, cieszymy sie bardzo ze jestesmy ponownie dziadkami.

Z okazji przyjscia na Swiat Dzieciatka Jezus,modlimy sie tym bardziej ze dobry Bog pozwolil wolnosci zwalczyc komunizm, mamy nadzieje ze w ten sposob swiat bedzie lepszy, i ustana wreszcie bratobojcze wojny tu i tam na tym swiecie.

Wesolych zdrowych Swiat Bozego Narodzenia,zdrowia, pomyslnosci i bogoslawiestwa Bozego na ROK I990- zycza Wam, Minique LECACHEUR , pozdrawiamy was serdecznie.

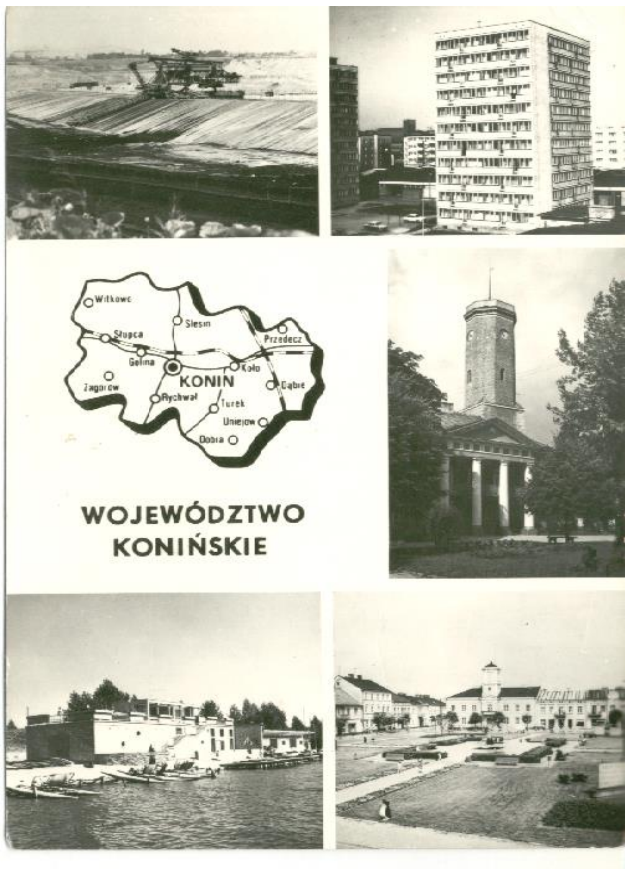

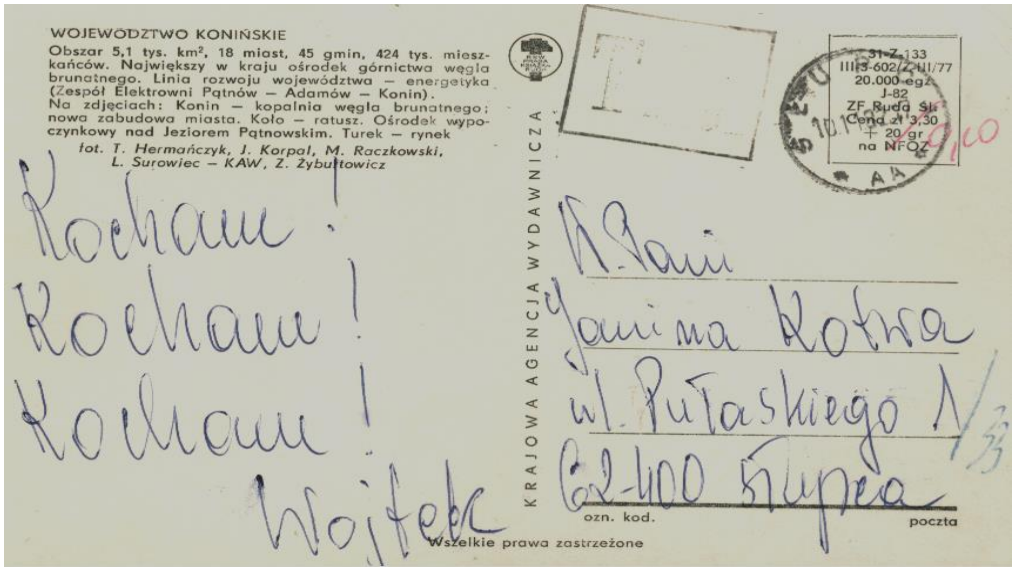

Od tajemniczego „wielbiciela”